

PRZEGLĄD HISTORYCZNO- -OŚWIATOWY

**Kwartalnik
Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego
poświęcony
dziejom oświaty i wychowania**

Rok XLIV 3–4 (173–174) 2001

RADA REDAKCYJNA

RENATA DUTKOWA, JÓZEF KRASUSKI, LECH MOKRZECKI,
RYSZARD ORŁOWSKI, KAROL POZNAŃSKI, TADEUSZ RADZIK, JAN ZACIURA

REDAKCJA

MARIAN WALCZAK (redaktor naczelny)

STANISŁAW MAUERSBERG, JÓZEF MIĄSO, KAMILA MROZOWSKA,
TADEUSZ W. NOWACKI

SEKRETARZ REDAKCJI

TADEUSZ SUBERLAK

OPRACOWANIE WYDAWNICZE

HALINA ZWOLSKA

Publikacja finansowana przez Komitet Badań Naukowych

913. wydawnictwo Instytutu Technologii Eksploatacji



Wydawnictwo i Zakład Poligrafii Instytutu Technologii Eksploatacji
ul. K. Pułaskiego 6/10, 26-600 Radom, tel. 364-42-41, fax 364-47-65
e-mail: instytut@itee.radom.pl. <http://www.itee.radom.pl>

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

ANTONI SMOŁAŁSKI: Polska historiografia pedeutologiczna	5
JERZY DOROSZEWSKI: Podstawy prawne funkcjonowania seminariów nauczycielskich i ich rozwój organizacyjny w Polsce w latach 1918–1937	25
PIOTR KARDYŚ: Rola Wiślicy w okresie plemiennym i początków państwa polskiego w świetle podręczników historii po 1958 r.	41
BOLESŁAW GRZEŚ: Polityka germanizacyjna rządu pruskiego – społeczeństwo Wielkopolski w walce z germanizacją (w 100 rocznicę Strajku Dzieci Wrzesińskich).....	49
JERZY MILLER: Strajki szkolne w Wielkopolsce w latach 1901–1907	73
MARZENA OKRASA: Pensjonat działający w Lublinie w latach 1859–1863.....	83
ALINA MAJERSKA: Pedagogika na Wyższych Kursach dla Kobiet im. A. Baranieckiego – Ludzie i Książki	95
MIROŚLAWA FURMANOWSKA: Historia wychowania seksualnego w Polsce w latach 1945–2000	105

SYLWETKI

Mieczysław Baranowski – reformator polskiego szkolnictwa galicyjskiego – oprac. WIOLETTA ĆWIK	109
Jadwiga Dziubińska i jej koncepcja szkół rolniczych na przykładzie Sokołówka – oprac. MAREK NIEWIADOMSKI.....	117

MATERIALY

Marian Walczak – Z kart historii organizacji nauki polskiej po 1945 r.	135
Danuta Jędrzejec – Przegląd publikacji poświęconych wychowaniu przedszkolnemu w powojennym czterdziestoleciu	143

KRONIKA

Uroczysta Sesja Historyczna poświęcona 100. rocznicy Strajku Dzieci Wrzesińskich – oprac. JERZY MILLER	149
---	-----

RECENZJE

Kazimierz Rędziński, Żydowskie szkolnictwo świeckie w Galicji w latach 1813–1918, Wyd. WSP, Częstochowa 2000, ss. 300 – oprac. STANISŁAW MAUERSBERG	153
Lech Mokrzecki, Wokół staropolskiej nauki i oświaty. Gdańsk – Prusy Królewskie – Rzeczpospolita, Gdańskie Towarzystwo Naukowe – Wydawnictwo Gdańskie, Gdańsk 2001, ss. 484 – oprac. IZABELA SKÓRZYŃSKA	154

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Przegląd Historyczno-Oświatowy

2001, nr 3–4

PL ISSN 0033-2178

ANTONI SMOLAŁSKI

Wrocław

POLSKA HISTORIOGRAFIA PEDEUTOLOGICZNA (wersja podstawowa)

Źródeł do dziejów nauczycielstwa w Polsce jest dużo, ale są one rozproszone po rozmaitych dokumentach i opracowaniach. Należą do nich np. specjalne wydania dokumentów, opracowane dzieje szkolnictwa obejmujące przeważnie tylko niektóre jego okresy, ogarniające wszystkie ziemie polskie lub tylko niektóre tereny, monografie rodzajów szkolnictwa lub poszczególnych szkół, biografie zbiorowe i indywidualne pedagogów, serie wydawnicze oraz czasopisma historyczno-oświatowe, statystyka szkolnictwa, zbiory i antologie przepisów oświatowych, pamiętniki, literatura piękna na temat szkół i nauczycieli. Wszystkie one zawierają jakieś informacje, mniej lub bardziej skąpe, dotyczące historii zawodu nauczyciela. Ale na ich tle stosunkowo mniej imponująco prezentuje się literatura odnosząca się bezpośrednio do historii zawodu nauczyciela¹.

PRÓBY OPRACOWAŃ CAŁOŚCIOWYCH

Najmniej ukazało się opracowań ogólnych wykazujących zamiar objęcia dziejów zawodu nauczycielskiego w Polsce w całym minionym tysiącleciu. Do tej grupy można by zaliczyć zasadniczo czterech autorów, wymieniając ich w kolejności ukazywania się ich publikacji: Stefan Zaleski, Łukasz Kurdybacha, Stefan Wołoszyn, Antoni Smolałski.

Najwcześniej ukazała się publikacja **Stefana Zaleskiego**², napisana z intencją objęcia dziewięciu stuleci, tj. od X w. do końca XIX w.

¹ Zob. A. Smolałski, *Bibliografia adnotowana do dziejów nauczycielstwa w Polsce (wybór publikacji)*, Wrocław 2000.

² S. Zaleski, *Dzieje nauczycielstwa w Polsce. Część I. Okres piastowski (od zaprowadzenia chrześcijaństwa do wskrzeszenia Akademii Kazimierzowskiej w r. 1400)*, Lwów 1896, Kalendarz "Szkoły" tygodnika pedagogicznego.

Została ona oparta na literaturze historycznej, przeważnie polskiej (Bielowski, Bzowski, Gadowski, Karbowski, Kętrzyński, Łukaszewicz, Łubieński, Leleweł, Maciejowski, Marycki, Modrzewski, Naruszewicz, Trentowski, Wiszniewski). Obejmuje czasy określone w tytule, natomiast zapowiadane przez autora dalsze trzy części opracowania nie ukazały się. Pierwsi nauczyciele, przeważnie obcy zakonnicy, nie znali języka polskiego, gdyż pochodzili z Włoch, Francji, Niemiec lub Czech. Zdaniem autora już w XII w. wykształcił się w Polsce stan nauczycielski złożony z osób różnych kategorii, które omawia kolejno, jak : kanonicy regularni, benedyktyni (s. 53–58), hieronimianie (s. 75–77), scholastycy w szkołach katedralnych (rektorzy, magistry, submagistry) (s. 58–65), magistry w szkołach mieszczańskich (s. 66–69), nauczyciele w szkołach parafialnych, rozmaici nauczyciele i niby-nauczyciele wędrowni (s. 74–75), domowi opiekunowie dzieci zwani ochmistrzami (s. 77–80) oraz nauczyciele w szkołach żydowskich (s. 81). Szczególnie negatywnie autor ocenia nauczycieli wędrownych, którzy później całymi grupami napływali z Zachodu do Polski (s. 70–73). Autor ten przypuszcza, że nauczyciele żonaci należeli w średniowieczu do wyjątków (s. 93). Uważa też, że nauczyciele ówczesni trudnili się nierzadko handlem, podobnie zresztą jak duchowni (s. 94), ubierali się po świecku i dopiero od XIX w. polecano im przyodziewać się w suknie duchowne (s. 96).

Wobec niedostatku informacji źródłowych, charakterystyki tych nauczycieli są tutaj raczej powierzchowne, pominięto w nich wiejskich nauczycieli parafialnych. Mimo braków pracę Stefana Zaleskiego trzeba uznać za pionierską w historiografii pedeutologicznej. Wielką zasługą autora był sam zamiar oraz podjęta praktyczna próba opracowania dziejów nauczycielstwa w Polsce.

Dopiero po upływie 52 lat ukazała się następna tego typu publikacja, również skromna objętościowo jak praca poprzednika, przygotowana przez **Łukasza Kurdybachę**³.

Jest to pobieżny zarys powszechnej historii zawodu nauczyciela, ale z uwzględnieniem ziem polskich. Zaczyna się informacjami o nauczycielu chińskim sprzed 2200 lat przed n.e., a kończy na nauczycielu sowieckim z lat 20. W układzie chronologicznym zamieszczono notki o dawnych nauczycielach chińskich, żydowskich, greckich, rzymskich (poziom elementarny, średni, wyższy), następnie o nauczycielach średniowiecza (klasztorni, katedralni, parafialni), jezuickich, niemieckich, angielskich, amerykańskich, radzieckich. W odniesieniu do Polski, podano informacje o nauczycielach sprzed XVIII w., następnie o nauczycielach KEN, Księstwa Warszawskiego, zwłaszcza o ich sytuacji bytowej.

Występują tu bardzo krótkie i wrywkowe informacje dotyczące różnych zagadnień zawodu nauczycielskiego, jak: stosunek nauczycieli do właścicieli szkół (kościół, instytucji komunalnych, osób prywatnych), pozycja społeczna nauczycieli, warunki ich życia i pracy, sytuacja rodzinna, uposażenie, urlopy, specjalizacja, tytuły zawodowe, nauczycielskie związki zawodowe. Autor zauważa, że dziejowa pozycja społeczna nauczycieli uległa zasadniczej zmianie: dawniej, na Wschodzie, wywierali znaczący wpływ na panujących, a w późniejszych wiekach wszędzie znaleźli się na dole drabiny społecznej, stając się silnie uzależnionymi od właścicieli szkół.

Z kolei upłynęło 30 lat, gdy pod redakcją **Stefana Wołoszyna**⁴ i przy jego znaczącym wysiłku autorskim, ukazał się zbiór 22 artykułów, spośród których osiem (łącznie

³ Ł. Kurdybacha, *Zawód nauczyciela w ciągu wieków*, Łódź 1948, ss. 52.

⁴ *Nauczyciel-tradycje, współczesność, przyszłość. Studia i szkice* pod red. Stefana Wołoszyna, "Studia Pedagogiczne" t. 39, Wrocław 1978.

143 strony) zawierało spojrzenie na przeszłość zawodu nauczyciela w Polsce oraz próbę częściowego odtworzenia jego sytuacji w dawnych wiekach. S. Wołoszyn, Tadeusz Mizia i Antoni Sztumski omówili: sposoby stawiania zagadnienia stanu nauczycielskiego w czasach od połowy XVII do połowy XVIII w. oraz za czasów Komisji Edukacji Narodowej; następnie przypomniano starania Henryka Rowida o kształcenie nauczycieli w szkołach wyższych; na koniec zwrócono uwagę czytelnika na tradycyjne starania Związku Nauczycielstwa Polskiego o kształcenie i doskonalenie zawodowe nauczycieli. Nietrudno zauważyć, że nie była to już wyczerpująca historia nauczycielstwa, lecz koncentracja na wybranych zagadnieniach i epokach z jego historii. Ta publikacja zapoczątkowała już nowe podejście do prezentowania dziejów nauczycielstwa: unikanie ogólnohistorycznej, całościowej syntezy, podejście fragmentaryczne, ale za to lepiej udokumentowane. I w takim kierunku poszły też następne publikacje, będące rezultatem kolejnych konferencji naukowych organizowanych przez różne ośrodki akademickie.

Próbę łącznego uwzględnienia obu tych nurtów, tj. nurtu syntezy oraz nurtu fragmentaryzmu, podjął **Antoni Smolański** w swych pracach ogłaszanych w latach 1983–2000. Poszczególne jego książki dotyczą wprawdzie określonych zagadnień, ale łącznie mają tworzyć syntezę dziejów nauczycielstwa w Polsce w minionym tysiącleciu.

Z serii obejmującej sześć książek⁵ dwie prezentują ewolucję historycznych postulatów optymalnego nauczyciela, formułowanych w kontekście jego odniesień do samego siebie, do swego zawodu, do ucznia, rodziców, narodu, społeczeństwa, państwa oraz ludzkości⁶.

Trzy dalsze książki⁷ nie prezentują już samych poglądów i normatywnych wizji, ale rzeczywiste dzieje nauczycielstwa w Polsce w minionym tysiącleciu, doprowadzone przeważnie do końca II Rzeczypospolitej. Omówiono w nich m.in. procedury angażowania nauczycieli do pracy; dawne nauczycielskie tytuły służbowe; nauczycielskie wędrówki w poszukiwaniu pracy; zakresy obowiązków nakładanych na nauczycieli; prace dodatkowe nauczycieli; ich urlopy; kary; nauczycielskie emerytury; warunki pracy; mieszkania i bezdomność nauczycieli; uwarstwienie nauczycielskich zbiorowości; kwalifikacje; właściwości osobowe i zawodowe.

Scharakteryzowano w porządku chronologicznym poszczególne kategorie nauczycieli, m.in. pod względem ich pochodzenia społecznego, narodowości, wykształcenia, płci, wieku, stanu cywilnego, postaw zawodowych i politycznych.

Odtworzono, zachowując porządek chronologiczny, ewolucje uposażeń nauczycieli w Polsce od najdawniejszych czasów do 1939 r. Uwzględniono wszystkie formy uposażeń pochodzące z rozmaitych źródeł: pieniądze i naturalia, produkty żywnościowe, mieszkania, budynki gospodarskie (jeżeli były), inwentarz żywy, opał, dochody z prac rzemieślniczych nauczyciela, składki ludności, dochody z fundacji, z usług świadczonych na plebani i w gospodarstwie rolnym plebana, dochody z usług wykonywanych przez

⁵ A. Smolański, *Osoba i zawód nauczyciela w polskiej myśli pedagogicznej do 1939 roku*, Wrocław 1983, s. 159; to samo w zmienionej wersji: *Wizje nauczyciela w polskiej myśli pedagogicznej do 1939 roku*, Opole 1997, s. 157; tenże, *Stosunki służbowe i warunki pracy nauczycieli w Polsce do 1939 r.*, Opole 1994, s. 112; tenże, *Struktura zawodowa nauczycielstwa w Polsce do 1993 roku*, Opole 1996, s. 179; tenże, *Uposażenie nauczycieli w Polsce. Zarys historyczny do 1939 r.*, Opole 1990, s. 117; tenże, *Bibliografia adnotowana do dziejów nauczycielstwa w Polsce (wybór publikacji)*, Wrocław 2000, s. 99.

⁶ Zob. *Osoba i zawód...*, op. cit.; *Wizje nauczyciela ...*, op. cit.

⁷ *Uposażenie nauczycieli ...*, op. cit.; *Stosunki służbowe ...*, op. cit.; *Struktura zawodowa nauczycielstwa ...*, op. cit.

nauczyciela na rzecz miasta, wreszcie także dochody pochodzące z zebranych przeprowadzanej przez samego nauczyciela (mendykantstwo). Zgromadzone dane na temat płac nominalnych (w różnych systemach pieniężnych) autor starał się przeliczać na ich wartości realne, tj. na możliwość zakupu artykułów żywnościowych i wyrobów rzemieślniczych, jak np. mąka, mięso, odzież.

Podjęto także próbę syntetycznej charakterystyki i oceny nauczycielstwa w Polsce, które przeszło ewolucję poczynając od średniowiecznych zbiorowości ludzi wędrownych, przypadkowo podejmujących pracę w szkołach i żyjących w diasporze, po współczesnych zorganizowanych profesjonalistów. Zamieszczono także słowniczek pojęć historyczno-pedagogicznych.

Natomiast w szóstej publikacji⁸ omówiono zawartość ponad 200 książek różnych autorów, w których występują jakieś znaczące informacje na temat historii nauczycielstwa w Polsce. Autor stara się naprowadzać czytelnika, możliwie dokładnie, na określone informacje, odsyłając nawet do konkretnych stron omawianych prac.

OPRACOWANIA DZIEJÓW NAUCZYCIELSTWA W POSZCZEGÓLNYCH OKRESACH HISTORYCZNYCH

Jest zrozumiałe, że opracowywanie dziejów nauczycielstwa w poszczególnych epokach i okresach historycznych powstawało nie według jakiegoś planu, ale raczej żywiołowo. Wskutek tego niektóre okresy zostały opracowane dokładniej, a inne pobieżnie. Poza Antonim Karbowskiem (o którym będzie mowa niżej) prawie nie opracowano dotychczas całościowo nauczycielskich dziejów w średniowieczu oraz w okresie odrodzenia. Natomiast od XVII w. można już mówić o jakiejś **ciągłości** opracowań. Ciąg ten otwiera praca poświęcona wielostronnej działalności nauczycielskiego zakonu pijarów⁹. Dużym zainteresowaniem historyków cieszyli się nauczyciele osiemnastowieczni, w szczególności z czasów Komisji Edukacji Narodowej. Poczet tych autorów otwiera książka Zygmunta Kukulskiego na temat starań KEN o utworzenie grupy nauczycieli świeckich¹⁰, a kontynuują go studia Zofii Chyry o nauczycielach prywatnych oraz Ireny Szybiak¹¹ o nauczycielach szkół średnich¹².

Stosunkowo znikome było zainteresowanie nauczycielstwem (ale nie szkolnictwem) w okresie od końca XVIII w. do powstania listopadowego. Także okres międzypowstaniowy 1830–1864 nie wzbudzał częstego zainteresowania historyków-pedagogów. Jednak i do tego okresu odnoszą się dwa opracowania: Joanny Matejko¹³ oraz Zygmunta Małeckiego¹⁴ – oba o szkołach elementarnych w Królestwie. Natomiast okresowi 1864–1918 w zaborze austriackim zostały poświęcone trzy systematyczne prace: (nie licząc

⁸ Tenże, *Bibliografia adnotowana ...*; op. cit.

⁹ Zob. *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII–XIX w.*, pod red. Ireny Stasiewicz-Jasiukowej, Warszawa-Kraków 1993.

¹⁰ Z. Kukulski, *Pierwsi nauczyciele świeccy w Szkole Wydziałowej Lubelskiej w dobie Komisji Edukacji Narodowej*, Lublin 1939.

¹¹ Z. Chyra, *Nauczyciele prywatni (1764–1807) [w:] Społeczeństwo polskie XVIII i XIX w. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, pod red. Janiny Leskiewiczowej, t. VI, Warszawa 1974.

¹² I. Szybiak, *Nauczyciele szkół średnich Komisji Edukacji Narodowej*, Wrocław 1980.

¹³ J. Matejko, *Nauczyciele szkół elementarnych na Lubelszczyźnie i Podlasiu w okresie międzypowstaniowym [w:] Społeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, pod red. Witolda Kuli, t. II, Warszawa 1966.

¹⁴ Z. Małecki, *Nauczyciele rządowych szkół elementarnych na południu i w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym 1832–1862*, Kielce 1990.

rozmaitych materiałów pokonferencyjnych o rozstrzelonej chronologii zawartych w nich referatów): Iremy Homoli o nauczycielach krakowskich¹⁵, Henryki Kramarz na temat nauczycieli gimnazjalnych¹⁶ oraz zbior prac obejmujących różne zagadnienia wydanych pod red. Andrzeja Meissnera¹⁷. Helena Ceysingerówna przypomniała konspiracyjną działalność nauczycieli w Królestwie na przełomie XIX i XX w.¹⁸ Osobnej grupie nauczycieli, zwanych korepetytorami, na temat których toczyła się w XIX w. społeczna dyskusja, poświęcona została też osobna rozprawka¹⁹. Do okresu międzywojennego odnoszą się dwie prace: szczegółowy, liczbowy opis stanu nauczycielstwa w Polsce w roku 1935/36²⁰ oraz syntetyczna, polityczna charakterystyka ówczesnego nauczycielstwa, zwłaszcza związkowego, przygotowana przez Czesława Wycecha²¹.

Różnym zagadnieniom nauczycielskim z okresu okupacji 1939–1945, głównie tajemnemu nauczaniu i martyrologii poświęcili swe prace m.in. Marian Walczak²² oraz inni autorzy²³ podejmujący tę tematykę także w odniesieniu do poszczególnych rejonów kraju.

BADANIA NAD HISTORIĄ KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI

Stosunkowo dużą liczebnie grupę publikacji tworzą prace historyczne na temat kształcenia nauczycieli. Okres zaborów i utrata niepodległości państwowej nie sprzyjały tego rodzaju publikacjom. Mimo to od końca XIX w. i one zaczęły się ukazywać. U ich początków znajduje się opracowanie Bolesława Adama Baranowskiego zawierające szczegółową relację na temat starań o tworzenie w Galicji seminariów nauczycielskich oraz późniejsze bardziej wyczerpujące studia Czesława Majorka²⁴. Kolejna większa publikacja na temat wymagań kwalifikacyjnych i kształcenia nauczycieli ukazała się

¹⁵ I. Homola, *Nauczycielstwo krakowskie w okresie autonomii 1867–1914* [w:] *Inteligencja polska XIX i XX wieku*, studia pod red. Ryszarda Czepulis-Rastenis, Warszawa 1981.

¹⁶ H. Kramarz, *Nauczyciele gimnazjalni w Galicji 1867–1914. Studia historyczno-socjologiczne*, Kraków 1987.

¹⁷ *Nauczyciele galicyjscy. Udział polskich nauczycieli galicyjskich w rozwoju teorii pedagogicznej i badań naukowych 1860–1918*, pod red. Andrzeja Meissnera, Rzeszów 1996.

¹⁸ H. Ceysingerówna, *Tajna szkoła w Warszawie w epoce caratu*. Z przedmową Karola Klimka, Warszawa 1948.

¹⁹ A. Bądkiewicz, *Stanowisko korepetytorów w dziejach szkolnictwa polskiego*, "Muzeum" 1888, s. 600–609, 646–659.

²⁰ M. Falski, *Nauczyciele w liczbach: liczebność, cechy osobowe, zatrudnienie, uposażenie 1935/36*, Warszawa 1938.

²¹ C. Wycech, *Nauczyciele w walce o demokrację*, Warszawa 1947.

²² M. Walczak, *Działalność oświatowa i martyrologia nauczycielstwa polskiego pod okupacją hitlerowską 1939–1945*, Wrocław 1987; tenże, *Szkolnictwo wyższe i nauka polska w latach wojny i okupacji 1939–1945*, Wrocław 1978; tenże, *Ludzie nauki i nauczyciele polscy podczas II wojny światowej. Księga strac osobowych*, Warszawa 1995; tenże, *Nauczyciele wielkopolscy w latach wojny i okupacji 1939–1945*, Poznań 1974.

²³ *Nauczyciele w hitlerowskich obozach jeńców podczas II wojny światowej*, Warszawa 1967.

²⁴ B. A. Baranowski, *Seminaria nauczycielskie w Galicji. Pogląd na powstanie i rozwój seminariów nauczycielskich w Galicji w pierwszym dwudziestopięcioleciu ich istnienia skreślił ...*, Lwów 1897; C. Majorek, *Galicyjskie szkolnictwo pedagogiczne w latach 1775–1871*, "Przegląd Historyczno-Oświatowy" 1967, nr 3; tenże, *Galicyjskie koncepcje organizacji szkolnictwa pedagogicznego z lat 1865–1870*, "Rozprawy z Dziejów Oświaty" t. XI, 1968; tenże, *System kształcenia nauczycieli szkół ludowych w Galicji doby autonomicznej (1871–1914)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971; tenże, *Proces kształtowania się profilu organizacyjnego seminariów nauczycielskich w Galicji (1868–1874)*, "Studia Historyczne" R. XIX, 1976, z. 3.

dopiero 1938 r. w opracowaniu W. Rychlewicza²⁵. Po zakończeniu wojny, w 1946 r. Uniwersytet Jagielloński wraz z Ministerstwem Oświaty zorganizowały wspólną konferencję poświęconą koncepcjom i planom kształcenia nauczycieli w warunkach ogólnego ich braku²⁶. Na razie nie zajmowano się historią zjawiska, lecz bieżącymi potrzebami. Dopiero w 1956 r. ukazała się praca historyczna, ale też o aktualnym wówczas wydźwięku, K. Mrozowskiej, przypominająca walkę o nauczycieli świeckich w czasach Komisji Edukacji Narodowej²⁷. W następnych latach przybywało coraz więcej książek traktujących o kształceniu nauczycieli w Polsce w dawnych czasach.

W 1968 r. B. Sandler opublikowała pracę nt. kształcenia wychowawczyń przedszkoli w Królestwie Polskim w czasie od XIX w. do 1918 r.²⁸ J. Kulpa wydał w latach 1963, 1969 i 1971 trzy kolejne książki traktujące o kształceniu nauczycieli w okresie międzywojennym i w PRL, z uwzględnieniem wkładu ZNP w to dzieło²⁹. Kolejne książki odnosiły się do różnych instytucji kształcących nauczycieli, jak np. Instytuty Pedagogiczne ZNP w okresie międzywojennym i w PRL³⁰, traktowały o trzech poziomach kształcenia nauczycieli³¹. Dzieje wyższych szkół pedagogicznych w PRL zaprezentował wyczerpująco R. Grzybowski³². Zjawisko indoktrynacji politycznej nauczycieli w PRL przedstawił F. Mielczarek³³. Mimo tego, że tematyka i chronologia podejmowanych opracowań stały się coraz bardziej wielostronne, to jednak nadal chętnie wracano do XVIII i XIX w., co znajdowało wyraz w konferencjach naukowych historyków wychowania oraz w opracowaniach monograficznych³⁴. Dużą rolę w poszerzaniu tematyki oraz chronologii podejmowanych badań odgrywały czasopisma i serie wydawnicze, jak np. "Rozprawy z dziejów oświaty"³⁵ oraz "Przegląd Historyczno-Oświatowy".

²⁵ *Kwalifikacje zawodowe nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących*, oprac. Władysław Rychlewicz, Lwów 1938.

²⁶ *Konferencja w sprawie kształcenia nauczycieli odbyta w Krakowie 17, 18, 19 grudnia 1945 r.*, Warszawa 1946, ss. 213.

²⁷ K. Mrozowska, *Walka o nauczycieli świeckich w dobie Komisji Edukacji Narodowej na terenie Korony*, Wrocław 1956.

²⁸ B. Sandler, *Wychowanie przedszkolne i kształcenie wychowawczyń w Królestwie Polskim*, Wrocław 1968.

²⁹ J. Kulpa, *Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1963; tenże, *Kształcenie nauczycieli w Polsce Ludowej*, Kraków 1969; tenże, *Problemy kształcenia nauczycieli w pracach Związku Nauczycielstwa Polskiego 1918–1969*, Kraków 1971.

³⁰ *Instytuty Pedagogiczne Związku Nauczycielstwa Polskiego*, red. Bogdan Suchodolski, Warszawa 1972.

³¹ Zob. B. Ratuś, *Licea pedagogiczne w Polsce Ludowej (1944–1970), działalność dydaktyczno-wychowawcza*, Warszawa-Poznań 1974; S. Michalski, *Kształcenie i dokształcanie nauczycieli szkół powszechnych w Wielkopolsce w okresie międzywojennym*, nadbitka z "Zeszytów Naukowych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza", Historia, z. 3, Poznań 1985, s. 119–189; *Kształcenie nauczycieli w Polsce Ludowej (1945–1975)*, oprac. Zbiorowe pod red. Jerzego Jarowieckiego, Bogdana Noweckiego i Zygmunta Ruty, Kraków 1983.

³² R. Grzybowski, *Wyższe szkoły pedagogiczne w Polsce w latach 1946–1956*, Gdańsk 2000.

³³ F. Mielczarek, *Ideologiczno-polityczna indoktrynacja nauczycieli w Polsce w latach 1945–1956*, Opole 1997.

³⁴ Zob. np. *Kształcenie nauczycieli szkół podstawowych (elementarnych) w Polsce w XVIII–XIX wieku*, pod red. Tadeusza Jalmużny, Łódź 1989, m cz. 1-2; C. Majorek, *System kształcenia nauczycieli szkół ludowych w Galicji doby autonomicznej (1871–1914)*, Wrocław 1971; *Nauczyciele szkół średnich w XIX i XX wieku jako grupa społeczna i ich wkład w kulturę polską*, pod red. Mirosławy Chamcówny i Stefanii Walasek, Wrocław 1995; *Nauczyciele galicyjscy. Udział polskich nauczycieli galicyjskich w rozwoju teorii pedagogicznej i badań naukowych 1860–1918*, pod red. Andrzeja Meissnera, Rzeszów 1996.

³⁵ Omówienie zawartości pedeutologicznej tego pisma zob. A. Smolański, *Bibliografia adnotowana ...* op. cit., s. 68–69.

PUBLIKACJE NA TEMAT POZASZKOLNEJ DZIAŁALNOŚCI NAUCZYCIELI

Do drugiej połowy XVIII w. takie zagadnienie nie było wysuwane. Brak też danych o działalności nauczycieli w ich środowiskach lokalnych. Raczej między nauczycielami świeckimi a miejscową ludnością występowały stosunki obcości, a nawet wrogości. Pewne zmiany w tej dziedzinie były postulowane dopiero od czasów KEN. Jej działacz Grzegorz Piramowicz stworzył model nauczyciela jako pokornego sługi panów świeckich i duchownych, skupionego nie tylko na pracy w szkole, ale dążącego także do przeobrażenia lokalnego środowiska pod względem materialnym i moralnym. Wierzył – jak ówczesni fizjokraci – że poprzez oświatę można będzie usunąć ze wsi nędzę, choroby, zabobony, pijaństwo – i tym zadaniem chciał obarczyć nauczycieli³⁶. Oczywiście, pisany apel to jeszcze nie rzeczywistość praktyczna. Brak danych na temat skuteczności piramowiczowskiego apelu. Ale w późniejszych latach podobne wezwania oraz rzeczywista działalność nauczycieli poza szkołą weszły na stałe do polskiej tradycji nauczycielskiej.

Podczas zaborów, w warunkach germanizacji i rusyfikacji, nauczyciele (oczywiście nie wszyscy) prowadzili akcje patriotyczne, a zwłaszcza nielegalnie nauczali w języku polskim. Pisała o tym np. Helena Ceysingerówna, omawiano tę wieloraką działalność na konferencjach historyków wychowania³⁷. Nauczyciele, wespół z uczniami i rodzicami uczestniczyli w akcjach narodowych i społecznych, np. w strajku szkolnym 1905 r.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. udział nauczycieli w pracach środowiskowych, zwłaszcza na wsi, był niemal powszechny. Świadczy o tym np. książka Mieczysława Iwanickiego³⁸. Polska posiada bogate tradycje spółdzielcze (może teraz trzeba je będzie ożywić?) – w dużej mierze właśnie dzięki zaangażowaniu nauczycielstwa w ruch spółdzielczy. Według Wandy Tatary-Hoszowskiej polscy nauczyciele w latach 1918–1958 propagowali wśród uczniów oraz ich rodziców ideę spółdzielczości i byli działaczami spółdzielczymi w wielu miejscowościach. Autorka ta przytoczyła informacje biograficzne 208 nauczycielskich działaczy spółdzielczych³⁹. Większość stałych prac kulturalnych i wiele podobnych prac doraźnych na wsi polskiej w okresie międzywojennym, to było dzieło nauczycieli.

Szeroko znana – a także niekiedy krytykowana – była wieloraka działalność środowiskowa nauczycieli po II wojnie światowej. Andrzej Kwilecki, opierając się na ich pamiętnikach, opisał rolę nauczycieli w zagospodarowaniu Ziemi Zachodnich, a mianowicie społeczne motywy ich przesiedlania się, aktywizowanie ludności napływowej, jej adaptacje i integrację, wytwarzanie poczucia stabilizacji osadników⁴⁰. Często inicjatorem i opiekunem tych zaangażowań nauczycielskich był Związek Nauczycielstwa Polskiego, dlatego ich opisy można znaleźć także w literaturze związkowej – ogólnopolskiej oraz

³⁶ G. Piramowicz, *Powinności nauczyciela oraz wybór mów i listów*, oprac. i wstępem opatrzyła Kamila Mrozowska, Wrocław-Kraków 1959.

³⁷ Zob. np. *Nauczyciele szkół średnich w XIX i XX wieku jako grupa społeczna i ich wkład w kulturę polską*, pod red. Mirosławy Chamcówny i Stefánii Walasek, Wrocław 1995; H. Ceysingerówna, *Tajna szkoła w Warszawie w epoce caratu*, z przedmową Karola Klimka, Warszawa 1948.

³⁸ M. Iwanicki, *Spółdzielczość i działalność nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918–1939*, Olsztyn 1984.

³⁹ W. Tatara-Hoszowska, *Rola nauczycielstwa w rozwoju ruchu spółdzielczego w Polsce w latach 1918–1958*, Warszawa 1965.

⁴⁰ A. Kwilecki, *Rola społeczna nauczyciela na Ziemiach Zachodnich w świetle pamiętników nauczycieli – osadników*, Poznań 1960.

regionalnej⁴¹. Ponieważ działalność społeczna (bezpłatna) nauczycieli w środowisku bywała uważana za ich zawodową powinność, a niekiedy nawet do niej przymuszano nauczycieli, nadużywając ich czasu i energii, więc od lat 60. XX w. okresowo budziła się uzasadniona opozycja wobec tego rodzaju służby społecznej⁴².

ZAGADNIENIA PEDEUTOLOGICZNE W OPRACOWANIACH Z ZAKRESU HISTORII SZKOLNICTWA

Można powiedzieć, że bardzo dużo informacji dotyczących dziejów nauczycielstwa zawierają publikacje z historii szkolnictwa obejmujące różne okresy historyczne. Jest to materiał interesujący, ale rozsiany po różnych opracowaniach i rozdrobniony, nierzadko włączony do nich drugorzędnie lub przypadkowo, cenny dla historyka-pedeutologa. Niektóre z takich opracowań (zasadniczo tylko w postaci dzieł zwartych) przytaczamy w tym omówieniu. Prezentację zaczynamy od XVIII w., ponieważ brak pisemnych dowodów, aby wcześniej interesowano się w Polsce historią zawodu nauczyciela.

Można by zaryzykować twierdzenie, że pierwszym uczonym, który już coś pisał o nauczycielskich dziejach był Hugo Kołłątaj. Pisząc o stanie oświecenia w Polsce w połowie XVIII w. Kołłątaj zamieszcza także informacje o szkołach w Polsce w okresie od XI do XVIII w., m.in. wzmiankuje, że król Zygmunt III wydał przywilej, na mocy którego nauczyciele (bakalarze) wykształceni w Akademii Krakowskiej, po odpracowaniu 20 lat w szkole mieli automatycznie otrzymywać szlachectwo, obrać sobie jakiś herb i uzyskiwać dostęp do urzędów państwowych zastrzeżonych dla szlachty⁴³. Z kolei Bronisław F. Trentowski przedstawił charakterystykę średniowiecznych nauczycieli, ich grupowe wędrówki w poszukiwaniu pracy, wyżywienia i przygód. Scharakteryzował działalność nauczycielską zakonu jezuitów. Wysunął też doniosły postulat samodzielności umysłowej nauczycieli⁴⁴.

Więcej konkretnych danych, przeważnie udokumentowanych źródłowo, dostarczyły dopiero prace dziewiętnastowiecznych historyków szkolnictwa – Józefa Łukaszewicza oraz Antoniego Karbowiaka. W czterotomowym dziele Łukaszewicza obejmującym dzieje szkół w Polsce od X w. do XVIII w. można znaleźć także wiele informacji pośrednio dotyczących nauczycielstwa⁴⁵. W drugim jego dziele, zawierającym opisy szkół

⁴¹ Por. np. S. Truchim, E. Podgórska, *Z początków zawodowego ruchu nauczycielskiego*, Warszawa 1958; M. Walczak, *ZNP wczoraj i dziś*, Warszawa 1968; T. Szczechura, *Związek Nauczycielstwa Polskiego, zarys dziejów 1919–1939*, Warszawa 1957; M. Marczuk, *Walka Związku Nauczycielstwa Polskiego o postępowy program oświatowy 1919–1939*, Warszawa 1970; *Związek Nauczycielstwa Polskiego, zarys dziejów 1905–1985*, oprac. Franciszek Filipowicz, Bolesław Grześ, Stanisław Michalski, Marian Walczak, pod red. B. Grzesia, Warszawa 1986; A. Smolański, *Związek Nauczycielstwa Polskiego na Dolnym Śląsku w latach 1945–1970*, Wrocław 1976, a także prace innych autorów piszących o działalności ZNP w regionach; *Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych*, [zawiera dane z lat 1929–1939], Warszawa 1930/1939.

⁴² Zob. np. A. Smolański, *Związek ...*, op. cit., s. 213–220 i nast.

⁴³ H. Kołłątaj, *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750–1764)*, oprac. Jan Hulewicz, Wrocław 1953, s. 66–67. Pierwsze wydanie ukazało się w 1841 r.

⁴⁴ B. F. Trentowski, *Chowanna czyli system pedagogiki narodowej jako umiejętności wychowania, nauki i oświaty, słowem wykształcenia naszej młodzieży*, Poznań 1842, t. II, s. 841–943, 1096–1097.

⁴⁵ J. Łukaszewicz, *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. 1–4, Poznań 1849–1851.

w poszczególnych parafiach⁴⁶, znajdują się szczegółowe informacje o budynkach szkolnych, mieszkaniach nauczycieli, ich nazwiskach, uposażeniu (gotówka, naturalia, dochody stałe i doraźne), o stanie cywilnym nauczycieli oraz o ich obowiązkach. Jeszcze znacznie więcej danych przyniosły cztery dzieła Antoniego Karbowiaka, z których trzy odnoszą się do średniowiecza⁴⁷, a czwarte od początków XIX w.⁴⁸. Dużo w nich danych o nauczycielach wszystkich rodzajów szkół parafialnych, katedralnych, kolegiackich, klasztornych, akademickich, o ich pozyskiwaniu, kwalifikacjach, uposażeniu, warunkach życia w szkole i poza nią, o nauczycielach pochodzenia krajowego i zagranicznego, tj. z Czech i Niemiec. Autor podaje szczegółowe dane o liczbie szkół.

Łukaszewicz i Karbowiak stworzyli nową jakość historiograficzną, a udoskonił ją Stanisław Kot. Jego studia nad szkolnictwem parafialnym w XVI i XVIII w. długo nie miały sobie równych⁴⁹. Do poznawania dziejów nauczycielstwa dzieło Kota posiada pierwszorzędne znaczenie źródłowe. Napelnione jest konkretnymi informacjami na temat kwalifikacji nauczycieli, składników ich uposażenia, stosunków służbowych, życia rodzinnego, zajęć ubocznych, wielkości szkół, stanu budynków szkolnych, nadzoru nad szkołami. W te informacje obfitują obie części dzieła. Autor podkreśla, że dawne szkoły bardzo różniły się między sobą (s. 7) – miejskie parafialne były zbliżone do poziomu trywialnego, natomiast wiejskie często osiągały zaledwie poziom elementarny (s. 8). Podobnie różni też byli w nich nauczyciele. Według Kota ok. r. 1600 szkoły istniały już w każdym mieście i miasteczku małopolskim (s. 10–11). Trzeba podkreślić wysoką wartość dokumentacyjną dzieła. Oparto je na 63 tomach sprawozdań z wizytacji biskupich przeprowadzonych w diecezji krakowskiej. W indeksie geograficznym wymieniono ok. 1 200 miast, miasteczek i wsi, w których istniały szkoły, a więc z zasady także nauczyciele.

Pracę Kota kontynuowali, wzbogacali, a poniekąd także nieco rewidowali kolejni badacze szkolnictwa parafialnego w wiekach XVII–XVIII: Zapart, Olczak, Ostrowski, Kowalik.

Andrzej Zapart omówił w swym solidnym studium⁵⁰ wiele zagadnień szkolnictwa parafialnego, a wśród nich także: tytuły służbowe, znacznie dokładniej niż to uczynił Kot (s. 167 i nast.); kadrę pomocniczą, tj. kantorów, kalikatorów, scholarzów; sposoby angażowania nauczycieli do pracy; ich kwalifikacje intelektualne i moralne, pochodzenie, wiek, sytuację rodzinną (tutaj cenna tabela), stabilizację (również tabela), sytuację materialną, zakresy obowiązków w szkole i poza nią oraz kształtowanie się elementów praw nauczycieli.

Publikacja ta wnosi znaczący wkład do wiedzy na temat dziejów nauczycielstwa w Polsce.

⁴⁶ J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parafialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 1-3, Poznań 1858–1863.

⁴⁷ A. Karbowiak, *Szkoły parafialne w Polsce w XIII i XIX wieku*, Kraków 1896; tenże, *Szkoła katedralna krakowska w wiekach średnich*, Kraków 1899; tenże, *Dzieje wychowania i szkół w Polsce w wiekach średnich*, t. I-II, Petersburg 1898–1904, t. III, Lwów-Warszawa-Kraków 1923.

⁴⁸ A. Karbowiak, *Materiały do wychowania i szkół w Ziemi Chełmińskiej 1808–1814*, Toruń 1900.

⁴⁹ S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI–XVIII w.*, Lwów 1912.

⁵⁰ A. Zapart, *Szkolnictwo parafialne w archidiecezji krakowskiej od XVI do XVIII wieku*, Lublin 1983.

Podobny charakter posiada praca Stanisława K. Olczaka⁵¹. I w niej znajdują się wiele interesujące informacje dotyczące nauczycieli (s. 101–118) – ich tytułów służbowych, ubioru, zakresu obowiązków, zajęć ubocznych, uposażenia, pochodzenia terytorialnego oraz prestiżu w społeczeństwie. Wiele z nich jest potwierdzeniem informacji dostarczonych przez wcześniejszych badaczy, niektóre wnoszą pewne powątpiewanie w stosunku do poglądów S. Kota. S. Olczak stwierdza np., że w pierwszej połowie XVII w. w 65% nauczycielami byli organisci (s. 105, 134).

Dopełnieniem studiów dwóch ostatnich autorów jest rozprawa Józefa Kowalika odnosząca się do części Małopolski⁵². Autor ten, przeciwnie niż Kot, stara się wykazać, że kościół katolicki był gorliwym organizatorem szkół i że jeszcze przed przestraszeniem się reformacją szkolnictwo parafialne było, dzięki niemu, masowo rozwinięte. Oprócz danych o sieci szkół i charakterystyki budynków szkolnych praca zawiera charakterystykę nauczycieli oraz dane o ich uposażeniu (zob. m.in. s. 51–86).

Sporo konkretnych informacji o nauczycielach parafialnych na Śląsku w XVII w. zawiera szczegółowe studium Wincentego Ostrowskiego⁵³. Obfituje w liczne dane na temat liczby szkół i nauczycieli – ich tytułów służbowych, pochodzenia społecznego, narodowościowego i terytorialnego, zajęć w szkole i poza szkołą, wieku, stażu, wykształcenia, właściwości moralnych. Regionalny wymiar posiada także opracowanie Ludwika Musioła na temat szkół parafialnych na Śląsku Cieszyńskim w XVII i XVIII w.⁵⁴. I to dzieło zawiera konkretne informacje dotyczące szkół i nauczycieli, a w szczególności: składników nauczycielskiego wynagrodzenia (s. 15–19), tytułów służbowych nauczycieli (s. 19–26), zakresu czynności służbowych (s. 28–36), wykształcenia (s. 36–38), podległości służbowej nauczycieli (s. 58–70) oraz stanu budynków szkolnych (s. 13–15). Dane te występują także przy charakterystyce poszczególnych szkół. Dopełnieniem tych informacji są dane o nauczycielach szkół jezuickich w czasach od XVI do XVIII w. zebrane przez Stanisława Bednarskiego⁵⁵. Duże znaczenie posiadają tablice statystyczne (s. 21 oraz aneks), liczby nauczycieli i uczniów (s. 117–118 oraz aneks) z lat 1700–1774 z uwzględnieniem podziału kraju na dwie prowincje zakonne, tj. Koronę i Litwę. Ogólnie można powiedzieć, że stulecia XVI–XVII, a szczególnie wiek XVII były przedmiotem stosunkowo częstego zainteresowania historyków szkolnictwa, dzięki czemu posiadamy wiele cennych informacji o nauczycielstwie z tamtych czasów. Niestety tworzą one raczej smutny obraz nauczycielskich losów, a postać ówczesnego nauczyciela – już dość liczne – kojarzy się z wizerunkiem nędznego, przygnębionego i zastraszonego sługi, skazanego na łaskę i niełaskę swoich pracodawców świeckich i duchownych.

Przełomu w nauczycielskim położeniu społecznym usiłowano dokonać w drugiej połowie XVIII w. I rzeczywiście wiele dokonano w położeniu nauczycieli szkół ponadelementarnych, natomiast nauczyciele szkół elementarnych doczekali się dowartościowania zaledwie w słowach. Najważniejszą zdobyczą nauczycielstwa tamtych czasów było uznanie go za publiczno-prawną grupę społeczną podlegającą ogólnopaństwowym

⁵¹ S. Olczak, *Szkolnictwo parafialne w Wielkopolsce w XVII i XVIII wieku (w świetle wizytacji kościelnych)*, Lublin 1978.

⁵² J. Kowalik, *Szkolnictwo parafialne w archidiecezji sudeckiej od XVI do XVIII wieku*, Lublin 1983.

⁵³ W. Ostrowski, *Wiejskie szkolnictwo parafialne na Śląsku w drugiej połowie XVII wieku (w świetle wizytacji kościelnych)*. Do druku przygotował Krystyn Matwijowski, Wrocław 1971.

⁵⁴ L. Musioł, *Dzieje szkół parafialnych w dawnym dekanacie pszczyńskim*, Katowice 1933.

⁵⁵ S. Bednarski, *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*, Kraków 1933.

regulacjom prawnym. Toteż literatura referująca sprawy nauczycielskie drugiej połowy XVIII w. posiada charakter optymistyczny. Na jej czoło wysuwają się raporty sporządzone przez wizytatorów generalnych KEN⁵⁶ oraz raporty składane przez szkoły wydziałowe Uniwersytetowi Krakowskiemu. W tych kilkudziesięciu dokumentach zawarto mnóstwo informacji o poszczególnych szkołach i nauczycielach. Znajdujemy więc: imienne wykazy nauczycieli, charakterystyki osobowe, dane na temat ich wieku, pochodzenia terytorialnego, narodowości, pilności zawodowej, zdrowia, usposobienia, miejsca zamieszkania. Dla pedeutologa są to oczywiście informacje wyjątkowo cenne. Czasy KEN mają swoją bogatą literaturę, w której można doszukać się także danych o nauczycielach. Tutaj zwrócimy uwagę tylko na niektóre publikacje o charakterze w całości pedeutologicznym. Tadeusz Mizia omówił szczegółowo funkcjonowanie szkół średnich pod rządami KEN⁵⁷. Trzy rozdziały opracowania (VIII–X) odnoszą się bezpośrednio do nauczycieli. Scharakteryzowano osobę nauczyciela szkoły średniej według przepisów KEN (s. 289–290), treść kształcenia nauczycieli świeckich w uniwersyteckim seminarium w Krakowie (s. 294–298), liczby kształconych tam osób (s. 301–302), wynagrodzenie nauczycieli szkół średnich oraz ich emerytury (s. 308–310), liczby szkół (s. 23, 35–44), liczby nauczycieli w szkołach średnich KEN (s. 35–42, 312), walkę KEN przeciwko szkołom nielegalnym (s. 44–46), fundusze KEN (s. 47–49), budynki szkolne (s. 51–60). Szczegółowo omówiono instytucję “dyrektorów”, czyli opiekunów i korepetytorów uczniowskich (s. 280–281 i nast.). Bardzo szczegółowo scharakteryzowano aparat nadzoru nad szkołami stworzony przez KEN, tj. działalność prefektów, prorektorów, rektorów oraz wizytatorów KEN (s. 314–344).

Po upływie 10. lat od ukazania się książki Mizi, z kolei Kamila Mrozowska wydała pracę, w której zajęła się podobną problematyką⁵⁸. Sporo uwagi autorka poświęciła nauczycielom: kształceniu nauczycieli świeckich, funkcjonowaniu zakonnych, nadzorowi pedagogicznemu, warunkom życia i pracy nauczycieli. W szczególności znajdujemy tutaj konkretne informacje na temat: płac profesorów Szkoły Głównej (s. 60, 69–70), poborów nauczycieli szkół średnich (s. 137 i nast.), liczb nauczycieli wykształconych w Szkole Głównej (s. 84), poziomu wykształcenia nauczycieli świeckich (s. 89 i nast.), liczby i rozmieszczenia nauczycieli świeckich i zakonnych (s. 109, 130–133 i nast., 161, 164), liczby szkół KEN oraz zakonnych (s. 131, 161, 170, 268), warunków lokalowych szkół (s. 176 i nast.). Istotną właściwością tej pracy jest nie tylko całościowe ujęcie systemu edukacyjnego KEN, ale także konfrontacja zamiarów z ich realizacją. Stosunkowo mniej uwagi poświęciła autorka szkolnictwu elementarnemu, a to z tego względu, że sama Komisja też mniej się nim zajmowała.

Dalsze lata, po rozbiorach Polski, prawie do powstania listopadowego, nie były już tak często opracowywane. Dopiero okres między powstaniem listopadowym i styczniowym oraz czasy popowstaniowe, aż do I wojny światowej, znalazły więcej swoich auto-

⁵⁶ *Raporty generalnych wizytatorów z 1784 r.*, wyd. Teodor Wierzbowski, Warszawa 1911; *Raporty generalnych wizytatorów Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim (1772–1792)*, oprac. Kamila Bartnicka i Irena Szybiak, Wrocław 1974; *Raporty Szkoły Wydziałowej Poznańskiej składane Szkole Głównej Koronnej w latach 1777–1789*, wyd. Teodor Wierzbowski, Warszawa 1905; *Raporty szkół podwydziałowych toruńskiej, trzemeskiej i wschowskiej składane Szkole Głównej Koronnej w latach 1777–1790*, wyd. Teodor Wierzbowski, Warszawa 1910.

⁵⁷ T. Mizia, *Szkoły średnie Komisji Edukacji Narodowej na terenie Korony*, Warszawa 1975.

⁵⁸ K. Mrozowska, *Funkcjonowanie systemu szkolnego Komisji Edukacji Narodowej na terenie Korony w latach 1783–1793*, Wrocław 1985.

rów, a szczególnie Galicja i Królestwo. Interesujące nas tutaj informacje pedeutologiczne dotyczące Księstwa Warszawskiego występują np. w źródłach wydanych przez Zygmunta Kukulskiego⁵⁹, w opracowaniach Wincentego Gorzyckiego⁶⁰, Eugenii Podgórskiej⁶¹. Pewien pomost chronologiczny między czasami KEN a powstaniem styczniowym tworzy praca Adama Massalskiego⁶² o rozwoju szkolnictwa średniego Kielc. I tutaj znajdujemy informacje o nauczycielach – ich wykształceniu, narodowości, pochodzeniu społecznym, postawom, stabilizacji (s. 16, 25, 82–100, 141, 195–208, 219 i in.). Dziełem ciągłym, spinającym zainteresowania badawcze dotyczące XVIII i XIX w. są “Rozprawy z Dziejów Oświaty”, dzieło seryjne Pracowni Dziejów Oświaty PAN, ukazujące się od 1958 r. Przeważają w nim publikacje odnoszące się do XIX w. Liczni autorzy artykułów przynoszą tutaj rozmaite, cenne i udokumentowane informacje i oceny dotyczące dziejów szkolnictwa, w tym także i nauczycielstwa na ziemiach polskich, w szczególności w dziewiętnastowiecznym Królestwie Polskim⁶³.

Wiek XIX, zwłaszcza druga jego połowa, jest uprzywilejowany pod względem zainteresowania badaczy historią szkolnictwa, a pośrednio także i nauczycielstwa. Publikowane wyniki badań są dokładnie udokumentowane, informacje o nauczycielstwie bardziej szczegółowo, lepiej uporządkowane, często występują zestawienia liczbowe ujęte tabelarycznie, a także plastyczne opisy konkretnych przypadków nauczycielskich losów (a najczęściej nauczycielskiej niedoli). Przytaczane informacje są zazwyczaj dokładniej określone chronologicznie i terytorialnie bliżej zlokalizowane, z uwzględnieniem podziałów polityczno-administracyjnych spowodowanych rozbiorami kraju.

Mieczysław Baranowski opisał dokładnie stan szkolnictwa elementarnego w Galicji w okresie ponad stu lat po pierwszym rozbiore⁶⁴, a oprócz tego historię tych szkół w samym Lwowie, od najdawniejszych czasów prawie do końca XIX w.⁶⁵. Obie prace zawierają cenne dane statystyczne dotyczące nauczycielstwa, w tym także statystyczne analizy porównawcze. Podobny okres, tj. od pierwszego rozbioru do 1875 r. opracował Teofil Fiutowski⁶⁶, który zgromadził interesujące dane na temat różnych kategorii nauczycieli, sposobów ich zatrudniania i nadzorowania, kształcenia, emerytur. Jednak prawdziwą kopalnią wiadomości o nauczycielach, nie tylko w Galicji, w tym także ujęć porównawczych, jest książka Józefa Buzka⁶⁷. Skupiona jest na regulacjach prawno-administracyjnych, uwzględnia sprawy uposażeń, sposobów zatrudniania, obowiązków służbowych oraz przepisów dyscyplinarnych nauczycieli. Jeszcze bardziej szczegółowe dane zawierają galicyjskie “szematyzmy”⁶⁸ corocznie informujące o stanie nauczycielstwa w Galicji, m.in. zawierające imienne wykazy nauczycieli, ich dane osobowe, wynas-

⁵⁹ Z. Kukulski, *Źródła do dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce*, Lublin 1931.

⁶⁰ W. Gorzycki, *Oświata publiczna w Księstwie Warszawskim: organizacja władz i funduszy*, Lwów-Warszawa 1921.

⁶¹ E. Podgórska, *Szkolnictwo elementarne Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego 1807–1831*, Warszawa 1960.

⁶² A. Massalski, *Szkolnictwo średnie Kielc do roku 1862*, Kielce 1963.

⁶³ Bliższe omówienie zob. w: A. Smolański, *Bibliografia adnotowana ...*, op. cit.

⁶⁴ M. Baranowski, *Pogląd na rozwój szkolnictwa ludowego w Galicji od 1772 do 1895 roku*, Kraków 1897.

⁶⁵ M. Baranowski, *Historia i statystyka szkół ludowych Król. Stoł. Miasta Lwowa*, Lwów 1895.

⁶⁶ T. Fiutowski, *Szkolnictwo ludowe w Galicji w dobie porozbiorowej*, Lwów 1913.

⁶⁷ J. Buzek, *Studia z administracji wychowania publicznego. I-Szkolnictwo ludowe*, Lwów 1904.

⁶⁸ Zob. np. *Szematyzm szkół ludowych i nauczycieli, pod kierunkiem Konsystorza Jeneralnego Dyjcezyi Krakowskiej na rok 1863*, Kraków [b.r.].

grodenie, ewentualnie także wzmianki o działkach ziemi przydzielonej poszczególnym nauczycielom.

Wybitnie negatywne właściwości szkoły galicyjskiej (może ocenionej zbyt jednostronnie) wyeksponowała Stefania Sempołowska⁶⁹, podkreślając, że była to szkoła tylko z formy polska, a w gruncie rzeczy prohabsburska, nietolerancyjna, w której młodzież i nauczyciele znajdowali się w stanie niedoli, inwigilowania, prześladowania politycznego. Nauczyciele w tej szkole zostali zmienieni w biurokratycznych urzędników pozostających w służbie obcego mocarstwa, poniżani przez inspektorów szkolnych, a wszystko to było osłonięte pozorami autonomii. Sprawy nauczycielstwa galicyjskiego były także prezentowane na konferencjach historyków wychowania i oczywiście w czasopiśmie.

Sytuacja szkolnictwa i nauczycielstwa w Królestwie Polskim także była badana przez wielu autorów, szczególnie czasy po powstaniu listopadowym. Ogólny pogląd na trzydziestolecie międzypowstaniowe pod względem oświatowym daje książka Jana Kucharzewskiego⁷⁰.

Dokładniejsze studium tego okresu przynoszą prace źródłowe Karola Poznańskiego⁷¹, zwłaszcza analiza zebranych i wydanych źródeł. Zawarte w nich sprawozdania i raporty opisowe odzwierciedlają carską politykę wobec szkolnictwa w Królestwie, natomiast wykazy szkół, urzędników i nauczycieli obrazują skutki tej polityki, czyli rzeczywisty stan szkolnictwa w Królestwie. Dla pedeutologa szczególnie cenne są – zawarte w materiałach źródłowych – wykazy nauczycieli i innych funkcjonariuszy edukacyjnych. Zawierają one imiona i nazwiska, stanowiska służbowe, nauczane przedmioty, pochodzenie terytorialne, pochodzenie społeczne, wiek, stan cywilny, wyznanie, staż zawodowy, wykształcenie, uposażenie, uwagi o dodatkowym zatrudnieniu. Ich wartość podnosi fakt, że odnoszą się do całego rozległego terytorium Warszawskiego Okręgu Naukowego.

Do ziem kieleckich, także wchodzących w skład Królestwa – odnoszą się dwie prace: Wiesława Cabana⁷² oraz Barbary Szabat⁷³. Obie zawierają interesujące informacje o nauczycielstwie, jak: sposoby przygotowywania nauczycieli do zawodu, procedury ich zatrudniania, uposażenie, skład narodowościowy, źródła finansowania szkół, emerytury nauczycielskie, stosunki nauczycieli ze społecznościami lokalnymi, polityczne tło funkcjonowania szkół i nauczycieli.

W znanym ogólnie studium Stefani Sempołowskiej na temat reformy 1862 r.⁷⁴, także znajduje się kilka zagadnień odnoszących się bezpośrednio do nauczycieli (s. 90–95), jak rodzaje i wysokość uposażeń nauczycieli elementarnych, przykłady ich poziomu umysłowego, stosunek do uczniów oraz poglądy ówczesnych publicystów na temat pożądanego poziomu wykształcenia nauczycieli.

⁶⁹ S. Sempołowska, *Niedola młodzieży w szkole galicyjskiej (kilka słów o narodowej szkole w Galicji)*, Kraków 1906.

⁷⁰ J. Kucharzewski, *Epoka Paskiewiczowska. Losy oświaty*, Warszawa-Kraków 1914.

⁷¹ Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831–1870. Materiały źródłowe. Wybór, wstęp i oprac. Karol Poznański, Warszawa 1993. Tegoż autora: *Reforma szkolna w Królestwie Polskim w 1862 roku*, Wrocław 1968.

⁷² W. Caban, *Szkolnictwo elementarne na ziemi kielecko-radomskiej (1809–1862)*, Kielce 1983.

⁷³ B. Szabat, *Szkolnictwo początkowe Kielc i powiatu kieleckiego w latach 1864–1915*, Kielce 1983.

⁷⁴ S. Sempołowska, *Reforma szkolna 1862 roku. Organizacja szkolnictwa elementarnego*, Warszawa [b.r.]

Sporo informacji na temat nauczycieli prywatnych szkół średnich w Warszawie dostarcza praca Jolanty Niklewskiej⁷⁵. Zwrócono tu uwagę na początkowe uzależnienie nauczycielstwa szkół prywatnych od przełożonych szkół i następnie powolne dążenie do samorządności (rad pedagogicznych) (s. 58–65), co jednak było utrudnione m.in. z powodu ideologicznego rozbicia nauczycielstwa. W tekście pracy zamieszczono 38 fotografii prezentujących m.in. ówczesnych wybitnych organizatorów szkół i nauczycieli. Szczególnie cenny jest aneks (s. 250–260) zawierający wykaz 99 warszawskich szkół prywatnych z polskim językiem wykładowym z lat 1905–1915. Dla historyka zawodu nauczycielskiego duże znaczenie posiadają informacje o organizatorach i wybitnych nauczycielach szkół prywatnych oraz wspomniane fotografie.

Wiele przyczynkarskich informacji z historii nauczycielstwa zawartych zostało w materiałach z konferencji organizowanych przez poszczególne środowiska akademickie, np. na temat kształtowania się w Polsce osobnej grupy nauczycieli szkół rolniczych⁷⁶.

O działalności edukacyjnej nauczycieli polskich w czasie wojny i okupacji, często z narażeniem życia, pisało kilku autorów⁷⁷.

Bogata literatura, ale przeważnie przyczynkarską, jeszcze bez ogarniającej syntezy (nie licząc opracowań podręcznikowych Stefana Wołoszyna oraz pod red. Józefa Miąso), posiada szkolnictwo po drugiej wojnie światowej w Polsce. Występują tu prace ogólnokrajowe⁷⁸ oraz regionalne⁷⁹. Najwięcej konkretnych i szczegółowych informacji o działalności nauczycieli zawierają opracowania regionalne.

⁷⁵ J. Niklewska, *Prywatne szkoły średnie w Warszawie 1905–1915*, Warszawa 1987.

⁷⁶ Zob. np. referat Jolanty Szablückiej-Żak [w:] *Studia z dziejów oświaty i myśli pedagogicznej XIX i XX wieku*, pod red. Jolanty Szablückiej-Żak, Wrocław 1998, s. 53–61.

⁷⁷ Zob. np. T. Jalmużna, *Tajne nauczanie na Ziemi Łódzkiej 1939–1945*, Warszawa 1977; F. Januszek, *Jawne i tajne szkoły polskie w województwie białostockim w latach II wojny światowej*, Białystok 1975; J. Krasuski, *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, wyd. 2 Warszawa 1977; A. Massalski, *Szkolnictwo na Kielecczyźnie w okresie okupacji 1939–1945*, Warszawa 1975; *Szkolnictwo polskie w ZSRR 1943–1947. Dokumenty i materiały*, oprac. R. Rolny pod red. S. Skrzyszewskiego, Warszawa 1961; *Niezwykła szkoła. Tajne nauczanie w okresie okupacji na terenie okręgu szkolnego warszawskiego*, praca zbiorowa pod red. T. Wojeńskiego, Warszawa 1947; *Szkoła w konspiracji – wspomnienia uczestników tajnego nauczania*. Wybrali i oprac. M. Kozakiewicz i S. Brzozowski, Warszawa 1960; M. Walczak, *Wielkopolska konspiracja oświatowa*, Warszawa 1972; tenże, *Nauczyciele wielkopolscy w latach wojny i okupacji 1939–1945*, Poznań 1974; tenże, *Szkolnictwo zawodowe w Polsce w okresie okupacji hitlerowskiej*, Wrocław 1993; tenże, *Ludzie nauki i nauczyciele polscy podczas II wojny światowej. Księga strat osobowych*, Warszawa 1995; Cz. Wycech, *Z dziejów tajnej oświaty w latach okupacji 1939–1944*, Warszawa 1964.

⁷⁸ Np.: S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa w Polsce w latach 1944–1948*, Wrocław 1974; W. Okoń (red.), *Oświata i wychowanie w Polsce Ludowej*, Warszawa 1968; W. Ozga, *Organizacja szkolnictwa w Polsce*, Warszawa 1960; M. Pęcherski, *Szkoła ogólnokształcąca w Polsce Ludowej*, Wrocław 1970; *Raport o stanie oświaty w PRL*, Warszawa 1973; Suchodolski B. (red.), *Osiągnięcia i problemy rozwoju oświaty i wychowania w XX-leciu Polski Ludowej*, Warszawa 1966; A. Świecki, *Oświata i szkolnictwo w XXX-leciu PRL*, Warszawa 1975; *Z badań nad zawodem nauczyciela*, praca zbiorowa pod red. Stanisława Krawcewicza, Warszawa 1979; K. Trzebiatowski, *Organizacja szkolnictwa w Polsce Ludowej*, Warszawa 1972.

⁷⁹ Zob. np. A. Smolalski, *Szkolnictwo podstawowe na Dolnym Śląsku w latach 1945–1965*, Wrocław 1970; tenże, *Związek Nauczycielstwa Polskiego na Dolnym Śląsku w latach 1945–1970*, Wrocław 1976; T. Szrubka, *Szkolnictwo koszalińskie w latach 1945–1968*, Poznań 1970.

STATYSTYKA NAUCZYCIELSKA I PRZEPISY SŁUŻBOWE

Istotną część wiedzy o dziejach nauczycielstwa zawierają statystyka oraz przepisy dotyczące stosunków służbowych nauczycieli. Zwłaszcza te ostatnie są liczne w postaci ustaw, rozporządzeń i dekrétów oraz niezliczonych aktów pochodnych i samoistnych regulacji. Tutaj zostanie skierowana uwaga tylko na wybrane ustawy i akty równorzędne oraz na znaczące opracowania statystyczne. Niektóre z nich zawierają bezpośrednio i konkretne dane odnoszące się do nauczycielstwa, inne świadczą pośrednio o sytuacji nauczycielstwa w określonym czasie. Bezpośrednich danych dostarczają spisy nauczycieli oraz odnoszące się do nich zestawienia liczbowe z uwzględnieniem podziałów na ich cechy demograficzne, społeczne i zawodowe. Natomiast dane pośrednie to np. liczby izb lekcyjnych, liczby oddziałów, dane o cechach budynków szkolnych itp., dzięki którym można odtworzyć warunki pracy nauczycieli.

Źródłem o wyjątkowo dużej wartości poznawczej są przepisy regulujące stosunki służbowe nauczycieli, a przede wszystkim tzw. pragmatyki nauczycielskie, czyli ustawy o prawach i obowiązkach nauczycieli. Ale elementy takiej wiedzy zawiera także wiele spośród źródeł, które były już wyżej omówione. Przypuszczalnie najstarszym źródłem o charakterze pragmatyki zawodowej, napisanym po łacinie i pochodzącym z 1755 r., były *Ordynacje wizytacji apostołskiej* (*Ordinationes visitationis apostolicae*) Stanisława Konarskiego⁸⁰, a następnie podobne ustawy KEN z 1783 r.⁸¹. Ten ostatni dokument zawiera podstawowe regulacje służbowe KEN w odniesieniu do nauczycieli szkół wyższych i średnich (wydziałowych i podwydziałowych) zwanych łącznie "stanem akademickim". Dotyczą one: obowiązków nauczycieli, ich podległości służbowej i przynależności terytorialnej (s. 7, 81–86), prawa do posiadania własnego majątku (s. 8), rozwiązania stosunku służbowego (s. 9), samorządności zespołów pedagogicznych (s. 12–18, 45 i nast.), wyboru rektora i sekretarza szkoły (s. 22–27), konkursów na stanowiska nauczycieli (s. 27, 39 i nast.), klasyfikowania i promowania uczniów (s. 20), funkcjonowania rektorów, prorektorów oraz prefektów (s. 54 i nast., 77–81), zamieszkania i utrzymania nauczycieli (s. 64–720), nauczycielskich emerytur (s. 76–77), specyficznych obowiązków nauczycieli poszczególnych przedmiotów i klas (s. 86–104, 140–146), korepetytorów zwanych "dyrektorami" (s. 111–119), uposażenia nauczycieli (s. 125–128), nagród i kar (s. 128–140). Najmniej uwagi poświęcono szkołom elementarnym zwanym parafialnymi (s. 122–124). Cztery lata później ukazała się praca Grzegorza Piramowicza skupiona niestety głównie na obowiązkach nauczycieli⁸². Następnie zostały wydane kolejne regulacje KEN⁸³.

Cenne dane dotyczące nauczycieli w dziewiętnastowiecznej Galicji zawierają wspomniane już wyżej prace Mieczysława Baranowskiego oraz Józefa Buzka, a przede

⁸⁰ Wyd. po polsku: *Ustawy szkolne*, 1925.

⁸¹ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane w Warszawie roku 1783*, ze wstępem Józefa Lubczyńskiego, Lwów 1930.

⁸² G. Piramowicz, *Powinności nauczyciela mianowicie zaś w szkołach parafialnych i sposoby ich dopełnienia. Dzieło użyteczne pasterzom, panom i namiestnikom o dobro ludu troskliwym, rodzicom i wszystkim edukacją bawiącym się*, Warszawa 1787.

⁸³ Zob. *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne (1773–1793)*, zebrał i zaopatrzył wstępem krytycznym oraz przypisami Józef Lewicki, Kraków 1925.

wszystkim ówczesne ustawy nauczycielskie i związane z nimi komentarze⁸⁴. W tych dokumentach można znaleźć wszystkie zasadnicze kwestie dotyczące stosunków służbowych ówczesnych nauczycieli, jak np. procedury zatrudniania, tytuły służbowe, zakresy obowiązków, wymiar godzin pracy, urlopy, kary, uposażenia, emerytury⁸⁵. Statystyczny obraz nauczycielstwa można ukształtować sobie także na podstawie wymienionych już "szematyzmów". W okresie międzywojennym poniekąd naśladował je i udoskonalił Marian Falski⁸⁶, kierujący Referatem Statystycznym w MWRiOP.

Do okresu II Rzeczypospolitej dysponujemy już wieloma "nauczycielskimi" aktami prawnymi, w szczególności trzema najbardziej bezpośrednio dotyczącymi tej grupy zawodowej: ustawą emerytalną, ogólną pragmatyką oraz rozporządzeniami uposażeniowymi z lat 1923, 1926 i 1933, z późniejszymi zmianami⁸⁷.

Podstawowe zagadnienia z zakresu stosunków służbowych nauczycieli po 1945 r. były regulowane czterema ustawami. Przez pierwsze dziesięciolecie obowiązywała nadal ustawa z 1926 r. Nowe ustawy zostały uchwalone w latach: 1956, 1972 i 1982⁸⁸ (ta ostatnia była stosunkowo często nowelizowana). Określały one zadania nauczyciela, sposoby nawiązania i rozwiązania stosunku pracy, wprowadzania zmian w stosunku pracy, obowiązkowy wymiar godzin nauczania (ale jeszcze nie pełny czas pracy nauczyciela), czas urlopu, uprawnienia socjalne, odpowiedzialność służbową, uprawnienia emerytalne, możliwość znalezienia poparcia i obrony nauczyciela przez związek zawodowy. Natomiast w sprawach uposażeniowych rozporządzała najczęściej Rada Ministrów. W całym okresie powojennym wydała ona w tej sprawie kilkadziesiąt rozporządzeń⁸⁹, nierzadko zawierających różne zawiłości. Jednak wzrostowi liczby tych uregulowań niestety nie towarzyszył proporcjonalny wzrost siły nabywczej nauczycielskich uposażeń.

Statystyka odnosząca się do nauczycielstwa, do jego struktury demograficznej i zawodowej była publikowana od czasów Komisji Edukacji Narodowej. Ale zazwyczaj nie była pełna, gdyż w XVIII w. brakowało w niej wielu danych o nauczycielach parafialnych, a w XIX stuleciu uniemożliwiały jej wyczerpalność przeszkody spowodowane zaborami. Najbardziej wyczerpujące dane pozostały z Galicji, np. w pracach M. Bara-

⁸⁴ Wykaz tych aktów prawnych zawiera praca: A. Smolański, *Struktura zawodowa nauczycielstwa w Polsce do 1939 roku*, Opole 1996, s. 164–166.

⁸⁵ Omówienie tych zagadnień zob. w: A. Smolański, *Stosunki służbowe i warunki pracy nauczycieli w Polsce do 1939 r.*, Opole 1994, tenże, *Uposażenie nauczycieli w Polsce. Zarys historyczny do 1939 r.*, Opole 1990.

⁸⁶ M. Falski, *Nauczyciele w liczbach – liczebność, cechy osobowe, zatrudnienie, uposażenie 1935/36*, Warszawa 1938; zob. także: *Statystyka szkolnictwa 1936/37*, Warszawa 1938.

⁸⁷ *Ustawa z 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych*, Dz. U. 1924, nr 20, poz. 160; *Ustawa z 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli* [w:] W. Wilanowski, J. Wójcik, J. Buczkowski, *Przepisy służbowe nauczycieli*, Warszawa 1946; *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 28 października 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych*, Dz. U. RP nr 86, poz. 663 [w:] tamże s. 315 i nast., 357 i nast.

⁸⁸ *Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o prawach i obowiązkach nauczycieli*, Dz. U. 1956, nr 12, poz. 63; *Ustawa z dnia 27 kwietnia 1972 r. – Karta praw i obowiązków nauczycieli*, Dz. U. 1972, nr 16, poz. 114; *Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta nauczyciela*, Dz. U. 1982, nr 3, poz. 19. Zob. też: J. Buczkowski, J. Wójcik, *Stosunki służbowe pracowników szkolnictwa*, Warszawa 1959, także późniejsze wydania; E. Szkoła, *Prawa i obowiązki nauczycieli w pragmatykach zawodowych okresu Polski Ludowej*. Praca doktorska wykonana pod kierunkiem Antoniego Smolańskiego; tenże, *Obowiązki i ocena pracy nauczyciela w okresie Polski Ludowej*, Opole 2000.

⁸⁹ G. Michalak, *Uposażenie nauczycieli szkół ogólnokształcących w Polsce w latach 1945–1992*. Praca doktorska wykonana pod kierunkiem Antoniego Smolańskiego.

nowskiego, J. Buzka, H. Kopii⁹⁰, i w "szematyzmach", o których wspomiano już wyżej. Dopiero w okresie międzywojennym, po odzyskaniu niepodległości państwowej, powstawały już wyczerpujące opracowania⁹¹. Po II wojnie światowej dane statystyczne dotyczące nauczycielskiej grupy zawodowej były publikowane w *Roczniku Statystycznym* GUS oraz w jego wojewódzkich odpowiednikach, w specjalnych wydawnictwach GUS pt. *Statystyka szkolnictwa*, a także w wydawnictwie Ministerstwa Oświaty i Wychowania w serii pn. "Ewikan"⁹². Jest to wielostronna analiza stanu liczebnego nauczycielstwa polskiego w latach 1974–1975 uwzględniająca: rodzaj zatrudnienia, płeć, wiek, obciążenie godzinami pracy, kwalifikacje, specjalność, nauczane przedmioty, rodzaj szkoły (innej placówki), podległość resortową, płace. Wcześniej ukazały się prace Wojciecha Iwanowskiego będące szczegółowym studium stanu kadr nauczycielskich w Polsce⁹³, których uzupełnieniem była kolejna książka: na temat dochodzenia do zawodu nauczycielskiego⁹⁴. Po przeprowadzonych zmianach politycznych i administracyjnych w kraju w latach 90. dostęp do ogólnokrajowej statystyki nauczycielskiej stał się utrudniony, w każdym razie trudno jest uzyskać tak wszechstronne dane jak dawniej. Miejmy nadzieję, że ten mankament nie będzie trwał długo.

PAMIĘTNIKI I BIOGRAFIE NAUCZYCIELSKIE

Nauczycielska literatura pamiętnikarska sięga XIX wieku. Jednak przeważnie pochodzi ona z wieku XX. Niektóre opracowania powstały z inicjatywy samych wspominających, ale jest ich stosunkowo niewiele, natomiast przeważają publikacje zainicjowane i wydane przez jakieś organizacje społeczne, jak np. nauczycielskie związki zawodowe. Wynika z nich, że już przed pierwszą wojną światową, a jeszcze częściej w okresie międzywojennym, nauczyciele tworzyli najprężniejszą grupę wśród inteligencji, przepojoną demokratycznymi ideałami społecznymi i narodowymi⁹⁵. Natomiast podczas II wojny

⁹⁰ H. Kopia, *Spis nauczycieli szkół średnich w Galicji oraz polskiego gimnazjum w Cieszynie. Na podstawie nadestanych tabel konskrypcyjnych ułożył ...*, cz. 1-2, Lwów 1909/1910.

⁹¹ Zob. np.: *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych seminariów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych. Zestawienie pod red. Z. Zagórowskiego*, rocz. 1-2, Lwów 1924/26; *Nauczyciele w liczbach: liczebność, cechy osobowe, zatrudnienie, uposażenie 1935/36*, Warszawa 1938.

⁹² *Kadry nauczycielskie w Polsce*, red. Tadeusz Malinowski, wyd. Ministerstwo Oświaty i Wychowania oraz Instytut Kształcenia Nauczycieli, Warszawa 1974–1975, z. 1-18.

⁹³ W. Iwanowski, *Kadry nauczycielskie – zatrudnienie, ruch służbowy, odpływ, kształcenie*, Warszawa 1968; tenże, *Oświata, nauczyciele, liczby*, Warszawa 1973.

⁹⁴ Tenże, *Drogi dojścia do zawodu nauczycielskiego*, Warszawa 1979.

⁹⁵ Zob. np.: Dionizy Majewski, *Wspomnienia nauczyciela z lat 1893–1945*, Wrocław 1959; *Galicyjskie wspomnienia szkolne*, wstęp i przypisy Antoni Knot, Kraków 1955; S. Pigoń, *Z Kamborni w świat*, Warszawa 1983; W. Witos, *Moje wspomnienia*, Olsztyn 1981; Eugenia Podgórska, Alfreda Olszewska, Tadeusz Jalmużna, *Nauczyciele życia*, Warszawa 1980; *Pamiętniki nauczycieli weteranów*, wybrał, wstępem i objaśn. opatrzył Mikołaj Kozakiewicz, Warszawa 1958; *Pamiętniki nauczycieli, w 75-lecie ZNP*, pod red. Józefa Chałasińskiego, Warszawa 1980; *Prace nieszyfowe. Wybór pamiętników nauczycieli szkół wiejskich Rzeszowszczyzny*. Wyboru dokonał, oprac. i wstępem poprzedził Adam Rauch, Rzeszów 1974; *Wspomnienia nauczycieli śląskich*, wybór i oprac. Szymon Kędryna i Andrzej Szefer, red. Kazimierz Popiołek, Katowice 1970; Leon Kowalski, *Czas próby. Wspomnienia nauczycieli z ziemi zlotowskiej 1930–1939*, Poznań 1965; Z. Zientara-Malewska, *Wspomnienia nauczycieli spod znaku Rodła*, oprac. i wstępem poprzedził Bolesław Grześ, Warszawa 1985; Spasowiacy. *Idee pedagogiczne Władysława Spasowskiego w działalności praktycznej jego wychowanków*, oprac. zespół, red. Zofia Mierzińska-Szybka, Czesław Szybka, Czesław Turbicz, Warszawa 1977; Jan Szczawiej, *Takie będą rzeczypospolite. Wspomnienia i wypowiedzi nauczycieli*. Przygot. i wstępem poprzedził ..., Warszawa 1962.

światowej i okupacji podejmowali ofiarnie konspiracyjne nauczania będące nadzwyczajnym zjawiskiem w Europie. Oni też ponosili najcięższe ofiary⁹⁶. Okres powojenny także był omawiany w indywidualnych i zbiorowych pamiętnikach nauczycieli⁹⁷. Zazwyczaj odtwarzali oni lata odbudowy i rozbudowy szkolnictwa, walkę z analfabetyzmem, udział w przeprowadzaniu reform społecznych, pomoc w tworzeniu władz terenowych, organizowanie życia kulturalnego w lokalnych środowiskach społecznych, własne starania o stabilizację i integrowanie ludności napływającej na ziemię odzyskane – zachodnie i północne oraz swoje zawodowe dole i niedole, jednak z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku wobec narodu, społeczeństwa i państwa. Tylko w jednym z opracowań regionalnych zamieszczono 76 biogramów takich nauczycielskich działaczy społecznych⁹⁸.

Wdzięcznym źródłem do badania dziejów nauczycielstwa są zbiorowe i indywidualne biografie pedagogów. Biografie zbiorowe bywają uniwersalne lub tworzone ze względu na określone kryterium. Nie ma ich wiele w naszym piśmiennictwie pedagogicznym⁹⁹. Bez porównania bogatszy jest zasób opracowanych biografii indywidualnych. Właściwie trudno byłoby znaleźć taką literę alfabetu (z wyjątkiem liter „a” oraz „u”), na którą nie znalazłoby się co najmniej kilka opracowanych biografii polskich pedagogów. Dobrze to świadczy o dorobku polskiej myśli oraz praktyki pedagogicznej. W dziedzinie biografistyki indywidualnej najbardziej zasłużonym dziełem jest *Polski Słownik Biograficzny* wychodzący w Krakowie od 1935 r., którego redaktorami są zawsze wybitni historycy. Do 1999 r. ukazało się 39 tomów, ostatni został doprowadzony do litery „S”. Wprawdzie hasła dotyczące pedagogów nie są wyróżnione, co utrudnia korzystanie z dzieła, ale można skorzystać z wydanego ostatnio w Toruniu *Indeksu haseł Polskiego Słownika Biograficznego* zawierające ponad 30 tysięcy haseł. Poszczególne biogramy oparte są na wielorakich źródłach – dokumentach, opracowaniach, wywiadach. Materiały do biografii wybitnych pedagogów zawiera też seria wydawnicza ZN im. Ossolińskich pt. *Biblioteka Klasyków Pedagogiki*, która dzieli się na dwie podserie: pedagogów polskich oraz pedagogów zagranicznych.

Osobne zagadnienie to wizerunki nauczycieli zaprezentowane w literaturze pięknej. Mimo, że osobą nauczyciela interesowało się wielu pisarzy, to temat ten posiada jeszcze niewiele syntetycznych opracowań¹⁰⁰.

⁹⁶ Oprócz publikacji omówionych już wyżej (głównie prac M. Walczaka) zob.: Mikołaj Kozakiewicz, Stanisław Brzozowski, *Szkola w konspiracji; wspomnienia uczestników tajnego nauczania*, wybrali i oprac. ..., Warszawa 1960; Kazimierz Bidakowski, Tadeusz Wójcik, *Pamiętniki nauczycieli; z obozów i więzień hitlerowskich 1939–1945*, wybór i red. Seweryna Szmaglewska, Warszawa 1962; Szymon Kędryna i Andrzej Szefer, *Nauczyciele śląscy polegli i zamordowani w latach hitlerowskiej okupacji. Księga pamiątkowa*, Katowice 1971.

⁹⁷ Np. Tadeusz Wójcik, *20 [dwadzieścia] lat Polski Ludowej we wspomnieniach nauczycieli*, wybór ..., Warszawa 1968; *Z pamiętnika wychowawcy*. Praca zbiorowa pod red. Kazimierza Wojciechowskiego, Warszawa 1976; Antoni Zięba, *Pamiętnik pedagoga*, Wrocław 1988.

⁹⁸ Zob. A. Smolański, *Związek Nauczycielstwa Polskiego na Dolnym Śląsku w latach 1945–1970*, Wrocław 1976, s. 253–298.

⁹⁹ Zob. np. W. Okoń, *Wizerunki sławnych pedagogów polskich*, Warszawa 1993; *Słownik pedagogów polskich*, pod red. Wandy Bobrowskiej-Nowak i Danuty Dryndy, Katowice 1998; Sylwia Badora i Danuta Marzec, *Twórcy polskiej pedagogiki opiekuńczej*, Częstochowa 1995.

¹⁰⁰ Zob. np.: Stanisław Łukasiewicz, *Nauczyciele. Powieść*, Warszawa 1969; *Pisarze o szkole 1918–1977. Wybór tekstów literackich*. Oprac. Alina Czerwińska, Warszawa 1980; Maria Jolanta Żmichowska, *Obraz szkoły galicyjskiej w okresie autonomii w świetle literatury pięknej i pamiętnikarskiej. Wybór tekstów*, Olsztyn 1991.

Ustosunkowując się do wyżej omówionej literatury z klasyfikacyjnego punktu widzenia można powiedzieć, że spośród 14 kierunków zainteresowań pedeutologicznych¹⁰¹, w powyższym opracowaniu uwzględniono tylko te publikacje, które mieszczą się przede wszystkim w obrębie dwóch kierunków, tj. historycznego oraz częściowo prawno-administracyjnego.

Pozostałe kierunki oczekują na odrębne opracowania. Częściowo uwzględnia je książka zawierająca ogólną charakterystykę historycznej ewolucji nauczycielstwa w Polsce, jego uwarstwienie, kwalifikacje oraz właściwości osobowe i zawodowe, m.in. jego drogę od dawnych, przypadkowych zatrudnień w szkołach do współczesnego profesjonalizmu¹⁰².

¹⁰¹ Typologie zainteresowań pedeutologicznych wyróżniającą 14 kierunków zawiera praca: A. Smolański, *Wizje nauczyciela w polskiej myśli pedagogicznej do 1939 roku*, Opole 1997, s. 9–13.

¹⁰² A. Smolański, *Struktura zawodowa nauczycielstwa w Polsce od 1939 roku*, Opole 1996.

JERZY DOROSZEWSKI
Lublin

PODSTAWY PRAWNE FUNKCJONOWANIA SEMINARIÓW NAUCZYCIELSKICH I ICH ROZWÓJ ORGANIZACYJNY W POLSCE W LATACH 1918–1937

Powstanie, a następnie rozwój seminariów nauczycielskich były efektem realizowania polityki oświatowej odradzającego się państwa polskiego. Kształtowano ją na miarę potrzeb, przy zachowaniu podstawowego celu, jakim stało się wprowadzenie jednolitego systemu kształcenia kadr dla szkolnictwa powszechnego. Proces unifikacji szkolnictwa pedagogicznego pozostawał w ścisłym związku z zupełnie nowym podejściem państwa do sprawy upowszechnienia oświaty. Dekret z 7 lutego 1919 r. o obowiązku szkolnym¹ był pierwszym i najważniejszym aktem prawnym, który wprowadzał obowiązkową naukę w zakresie szkoły powszechnej dla wszystkich dzieci w wieku od 7 do 14 lat. Ustawa z 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych² realizację tego obowiązku powierzała państwu i samorządom. Miały one utworzyć odpowiednią sieć szkół i zapewnić im odpowiednie warunki materialne do funkcjonowania. Dzięki nim wszystkie dzieci miały mieć niezbędne warunki do korzystania z nauki szkolnej.

Pełna realizacja powyższych postanowień odbywała się w warunkach niezwykle skomplikowanych i trudnych. Niezależnie od niedostatków materialnych (ogromny brak budynków szkolnych i środków na ich wyposażenie) największą trudność stanowił brak wykwalifikowanych nauczycieli. Ustawa z dnia 27 maja 1919 r. o ustalaniu i wynagradzaniu nauczycieli publicznych szkół powszechnych³ wprowadzała trzy kategorie nauczycieli: kwalifikowanych, czasowo kwalifikowanych i niekwalifikowanych. Do nauczycieli kwalifikowanych zaliczano osoby, które ukończyły przynajmniej 6 klas polskiej szkoły średniej i odpowiedni kurs pedagogiczny. Wszyscy absolwenci seminariów nauczycielskich niepolских byli traktowani jako czasowo kwalifikowani. W celu uzy-

¹ Dz. Urz. M. W. R. i O. P., 1919, nr 2, poz. 2.

² Dz. Urz. R. P., 1922, nr 18, poz. 143.

³ Dz. Urz. M. W. R. i O. P., 1919, nr 14, poz. 1.

skania pełnych kwalifikacji musieli oni złożyć odpowiedni egzamin z języka polskiego, historii i geografii Polski.

W roku szkolnym 1921/22 na ogólną liczbę 50 091 nauczycieli szkół powszechnych tylko 29 826 (59,8%) posiadało pełne kwalifikacje. Równocześnie 9 374 (18,8%) zaliczano do czasowo kwalifikowanych, a 10 639 (21,4%) nie posiadało w ogóle kwalifikacji⁴. Trzeba jednak podkreślić, że rozmieszczenie sił kwalifikowanych w poszczególnych częściach kraju było bardzo zróżnicowane. Najkorzystniejsza sytuacja miała miejsce w czterech województwach b. zaboru austriackiego (krakowskie, lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie), gdzie odsetek nauczycieli kwalifikowanych wynosił nawet ponad 99%. Stosunkowo korzystny stan miał miejsce również w województwach zachodnich i północnych. W poznańskim odsetek ten kształtował się na poziomie 70,6%, a w pomorskim wynosił 61,3%⁵.

Zdecydowanie najgorsza sytuacja istniała na ziemiach b. zaboru rosyjskiego. W roku szkolnym 1918/19 na terenie pięciu województw centralnych i wschodnich (białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, warszawskiego) oraz w m. st. Warszawie stan kwalifikacji nauczycieli w szkołach powszechnych kształtował się następująco: a) mający ukończone seminarium nauczycielskie lub kurs 3-4 letni, względnie wyższe studia pedagogiczne – 31,9%, b) z ukończonym kursem pedagogicznym trwającym od 5 miesięcy do 2 lat – 10,9%, c) posiadający ukończony kurs pedagogiczny trwający mniej niż 5 miesięcy – 18,6%, d) bez studiów pedagogicznych (tj. odpowiednich kursów) – 38,6%. Do tej ostatniej i najliczniejszej grupy należały osoby, które legitymowały się ukończoną szkołą elementarną, świadectwem nauczyciela domowego, względnie ukończyły mniej niż 4 klasy szkoły średniej⁶. W miarę upływu czasu stan ten ulegał pewnej poprawie, ale notowany postęp ciągle był niezadowalający. Po upływie dwóch lat tj. w roku szkolnym 1921/22 odsetek nauczycieli kwalifikowanych na tym terenie wahał się zaledwie od 43,8% (woj. kieleckie) do 18,9% (woj. białostockie)⁷.

Rozpatrując kwestie kadrowe szkolnictwa powszechnego w odradzającym się państwie należy zwrócić również uwagę na inne czynniki, które ogólną sytuację pogarszały. Otóż na terenie Wielkopolski i Pomorza w kwietniu 1919 r. zwolniono nauczycieli niemieckich pracujących w szkołach polskich⁸. Z uwagi na brak odpowiedniej dokumentacji statystycznej trudno określić rozmiary takich zwolnień. Musiały one być znaczne jeśli się zważy, że w samym tylko mieście Poznaniu za czasów pruskich wśród 549 nauczycieli jedynie 55 było Polakami⁹. Równocześnie odbywał się proces porzucania zawodu przez znaczną część nauczycieli szkół powszechnych. Także i w tym przypadku trudno określić rozmiary powyższego zjawiska. Z całą pewnością były one znaczące skoro tylko w roku szkolnym 1921/22 na terenie całego kraju odeszło z zawodu 2 208 osób¹⁰.

⁴ J. Kraeutler, *Statystyka szkolnictwa powszechnego*, „Rocznik Pedagogiczny” r. 1921, Warszawa 1923, s. 527., B. Bromberek, *Zasady organizacyjne i programowe studiów nauczycielskich w Polsce. Lata 1918–1932*, Poznań 1964, tabl. XIV.

⁵ Ibidem.

⁶ Materiały do projektu realizacji powszechnego nauczania na obszarze 5. województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego i białostockiego oraz m. st. Warszawy, pod red. M. Falskiego, Warszawa 1921, s. 58.

⁷ J. Kraeutler, *Statystyka szkolnictwa powszechnego* ..., s. 527.

⁸ J. Schoenbrenner, *Walka o demokratyczną szkołę powszechną w latach 1918–1922*, Warszawa 1963, s. 223.

⁹ S. Michalski, *Szkolnictwo powszechne i zakłady kształcenia nauczycieli w Wielkopolsce w okresie międzywojennym*, Poznań 1962, s. 123.

¹⁰ J. Kraeutler, *Statystyka szkolnictwa powszechnego* ..., s. 528.

Tworzenie i organizowanie szkolnictwa powszechnego dotyczyło najszerszych rzesz społeczeństwa i urastało do symbolu tożsamości narodowej. W środowiskach wiejskich wyrażało dążenia i ambicje całej lokalnej społeczności. Posiadanie szkoły we własnej wsi niejednokrotnie traktowano jako wyraz jej pozycji przysparzającej powszechnego uznania. Nic przeto dziwnego, że chociaż był to proces bezwzględnie słuszny, ale także często żywiołowy i przy ówczesnych możliwościach pozwalał tylko na utworzenie szkół najniżej zorganizowanych. Nawet w zaborze austriackim, gdzie istniała stosunkowo najlepiej zorganizowana sieć szkolna w roku szkolnym 1918/19 było 75,8% szkół 1- i 2-klasowych, a tylko 6% szkół 6-klasowych¹¹. Z tych negatywnych zjawisk zdawano sobie sprawę od początku i starano się modyfikować istniejącą sieć szkolną i podnoszono stopień organizacyjny szkół. W roku szkolnym 1920/21 w całym kraju było 15 862 szkół 1- i 2-klasowych, co stanowiło 62%, natomiast najwyższej zorganizowanych tj. 6- i 7-klasowych 1 282 (5%). Postęp na tym odcinku odbywał się bardzo wolno. W dwa lata później tj. w roku szkolnym 1923/24 znacznie zwiększyła się – do 22 463 (84%) liczba szkół 1- i 2-klasowych, a minimalnie tj. do 1 715 (6,5%) szkół 6- i 7-klasowych¹².

Notowany rozwój szkolnictwa powszechnego odbywał się m.in. przy nadmiernym obciążeniu liczbą uczniów przypadającą na jednego nauczyciela. W roku szkolnym 1921/22 na jednego nauczyciela w kraju przypadało 59 uczniów, a w niektórych województwach zdecydowanie jeszcze więcej, m.in. w woj. pomorskim 70, a w poznańskim nawet 75¹³. Dopiero pod koniec lat dwudziestych przeciętna ta uległa istotnemu zmniejszeniu, spadając nawet poniżej 50, a w roku szkolnym 1927/28 wynosiła ona 49,9. Jednak już od początku lat trzydziestych znowu wzrastała i w latach 1933/34–1934/35 wynosiła 60,9¹⁴. W tym miejscu należy dodać, że ustalone normy przeciętnego obciążenia przypadającego na jednego nauczyciela w tym ostatnim przypadku wynosiło 45,3, a w szczególnie wyjątkowych przypadkach zwiększano ją nawet do 53,8¹⁵. Zatem i tak wysokie wskaźniki przekraczano jeszcze bardzo znacznie. Powyższa sytuacja wynikała z przyczyn ekonomicznych. Od 1929 r. postępujący kryzys gospodarczy zahamował zwiększanie kadry nauczycielskiej. Równocześnie z tym, w latach trzydziestych znaczna liczba absolwentów seminariów nauczycielskich pozostawała bez pracy¹⁶.

Wszystkie wymienione niedostatki, jakie występowały w szkolnictwie powszechnym można było likwidować i minimalizować przede wszystkim przez w miarę szybkie kształcenie nauczycieli. Zadania te miały spełniać powołane do życia seminaria nauczycielskie. Powszechnie uznaje się, że opracowane zasady kształcenia nauczycieli w Polsce międzywojennej wzorowane były na doświadczeniach niemieckich i przede wszystkim austriackich¹⁷. Podstawy prawne dotyczące zakładania i funkcjonowania seminariów nauczycielskich zostały ustalone w dekreście naczelnika państwa z dnia 7 lutego 1919 r. O kształceniu nauczycieli szkół powszechnych w Państwie Polskim¹⁸. Obowią-

¹¹ K. Trzebiatowski, *Szkolnictwo powszechne w Polsce w latach 1918–1932*, Wrocław 1970, s. 113.

¹² J. Schoenbrenner, *Walka o demokratyczną szkołę ...*, s. 228.

¹³ J. Kraeutler, *Statystyka szkolnictwa powszechnego ...*, s. 528.

¹⁴ M. Falski, *Niedobór stanowisk nauczycielskich w publicznym szkolnictwie powszechnym*, „Oświata i Wychowanie”, 1936, z. 1, s. 32.

¹⁵ *Ibidem*, s. 35.

¹⁶ K. Trzebiatowski, *Szkolnictwo w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, Wrocław 1986, s. 47.

¹⁷ B. Bromberek, *Zasady organizacyjne i programowe studiów nauczycielskich ...*, s. 172, H. Jabłoński, *Z dziejów szkolnictwa pedagogicznego w Polsce*, „Nowa Szkoła”, 1952, nr 6, s. 659., A. Molak, *Szkic historyczny przemian w polskim szkolnictwie kształcenia nauczycieli od 1918 r.*, „Chowanna”, 1957, z. 1–2, s. 19., K. Trzebiatowski, *Szkolnictwo w województwie pomorskim ...*, s. 45.

¹⁸ Dz. Urz. M. W. R. i O. P., 1919, nr 2, poz. 3.

zywał w nich pięcioletni cykl nauczania (w stosunku do szkół, które rozpoczęły pracę w roku szkolnym 1918/19 naukę wydłużono o jeden rok). Wszystkie seminaria posiadały charakter rozwojowy i pełny stan organizacyjny osiągnęły one w roku szkolnym 1922/23. Wtedy też wyszli z nich pierwsi absolwenci¹⁹.

Na początku lat dwudziestych szkolnictwo seminaryjne wykazywało dużą dynamikę rozwoju. Każdego roku przybywało od 6 do 10 nowych szkół. Stan taki miał miejsce do roku szkolnego 1928/29, kiedy ich liczba wzrosła do 209 placówek. Już w roku szkolnym 1929/30, w okresie prac przygotowawczych nad nową organizacją całego szkolnictwa liczba seminariów zmniejszyła się do 201. Uchwalona 11 marca 1932 r. Ustawa o ustroju szkolnictwa²⁰ dokonała zasadniczych zmian w szkolnictwie pedagogicznym – przestały istnieć seminaria nauczycielskie, a w ich miejsce powołano 3-letnie licea pedagogiczne na podbudowie 4-letniego gimnazjum. Proces likwidacji seminariów odbywał się sukcesywnie. Od roku szkolnego 1932/33 nie przyjmowano już nowych kandydatów na kurs pierwszy, a wszystkie starsze roczniki kontynuowały naukę. W ten sposób z każdym rokiem ubywała jedna klasa, aż do zakładanego zakończenia edukacji przez ostatni rocznik w roku szkolnym 1935/36. Równocześnie z racji zmniejszania się ogólnej liczby w „obumierających” seminariach niektóre placówki likwidowano szybciej. W Państwowym Seminarium Naucz. Męskim w Szczepieszynie (pow. Zamość) doszło do wewnętrznych konfliktów i skarg uczniów na zbyt rygorystyczne ich traktowanie w szkolnym internacie. Po sprawdzeniu zarzutów Kuratorium OSL wychodząc z kłopotliwej sytuacji podjęło decyzję o likwidacji szkoły wraz z zakończeniem roku szkolnego 1933/34²¹. Uczniów dwu ostatnich roczników przeniesiono do Państwowego Seminarium Nauczycieli w Leśnej Podlaskiej (pow. Biała Podlaska) zapewniając im miejsca w internacie²². Przypadków wcześniejszego likwidowania niektórych seminariów było więcej, stąd ich liczba z każdym rokiem zdecydowanie zmniejszała się. W międzyczasie powstał problem uczniów, którzy nie uzyskiwali promocji. W Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Leśnej Podlaskiej w roku szkolnym 1934/35 zorganizowano kurs trzeci dla uczniów powtarzających klasę z trzech województw: lubelskiego, poleskiego i wołyńskiego. Zakończyli oni naukę o rok później tj. w roku szkolnym 1936/37²³. W podobny sposób postępowano również w całym kraju, stąd ostatecznie w roku tym ukończyło seminaria ostatnich 754 uczniów²⁴.

¹⁹ „Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej”, 1924, Warszawa 1925, s. 234.

²⁰ Dz. Ust. R. P., 1932, nr 38, poz. 389.

²¹ H. Kozioł, Państwowe Seminarium Męskie im. Zamojskich w latach 1927–1934, w: Zakłady kształcenia nauczycieli w Szczepieszynie i ich wychowankowie, pod red. S. Kosińskiego, Lublin 1975, s. 59.

²² Archiwum Państwowe w Lublinie, Oddział w Radzynie (APLOR), Państwowe Seminarium Nauczycielskie w Leśnej Podlaskiej, *Wstęp do inwentarza*, s. 5

²³ J. Sroka, Leśniacy. Zakład kształcenia nauczycieli w Leśnej Podlaskiej, Biała Podlaska 1990, s. 319.

²⁴ „Statystyka Szkolnictwa”, 1937/38, s. 11.

Tab. 1. Seminarium nauczycielskie wg województw

Województwo	Rok szkolny										
	1922/23	1923/24	1924/25	1925/26	1926/27	1928/29	1929/30	1931/32	1932/33	1933/34	1935/36
m. st. Warszawa	7	7	7	7	7	7	6	5	5	5	3
warszawskie	12	13	12	12	13	14	13	13	11	10	8
łódzkie	10	10	10	12	11	12	11	10	9	9	9
kieleckie	14	14	15	16	17	17	17	16	15	15	13
lubelskie	8	9	10	10	10	10	9	9	8	8	7
białostockie	8	10	10	10	11	11	11	11	11	9	8
wileńskie	6	6	8	9	9	8	8	8	6	6	6
nowogródzkie	4	4	4	5	4	5	5	5	5	4	4
poleskie	1	1	1	1	1	2	1	1	1	1	-
wolińskie	3	3	4	4	4	4	4	4	4	4	4
poznańskie	16	16	17	18	18	18	18	17	15	14	10
pomorskie	9	9	9	9	9	9	8	8	8	8	6
śląskie	10	9	9	9	9	9	9	9	8	8	6
krakowskie	21	23	27	28	29	30	30	29	29	28	24
lwowskie	27	30	30	31	33	34	34	33	29	27	23
stanisławowskie	8	8	8	8	9	9	9	9	8	8	7
tarnopolskie	10	8	9	8	10	10	8	8	7	6	5
Razem	174	180	190	197	204	209	201	195	179	170	143

Źródła: „Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej”

1924, s. 231–235

1925/26, s. 410–412

1927, s. 450–454

1928, s. 417–419

1929, s. 413–415

1930, s. 399–407

1931/32, s. 49, 1932/33, s. 45, 1933/34, s.

41, 1935/36, s. 37.

„Statystyka Szkolnictwa”

Bardzo istotnego znaczenia nabierała kwestia odpowiedniego rozmieszczenia seminariów nauczycielskich. Zgodnie z intencją i podejmowanymi działaniami władz oświatowych sieć szkół pedagogicznych kształtowano w ten sposób, że miały one przygotować kadrę pedagogiczną dla szkolnictwa powszechnego na terenie własnego województwa. Niezależnie od zasadniczych założeń, sieć ta musiała uwzględniać wiele innych czynników, czasami urastających do wręcz podstawowych. Istotnym warunkiem wpływającym na utworzenie seminarium zawsze była sprawa zabezpieczenia odpowiedniej bazy materialnej tzn. budynku dydaktycznego i ewentualnie drugiego dla potrzeb internatu szkolnego. Należy podkreślić, że pomimo istniejących trudności problem ten rozwiązywano zazwyczaj bardzo dobrze. Właściwie wszystkie seminarium posiadały własne budynki, często najlepsze pod względem technicznym i wyróżniające się kubaturą. Okazywało się to niezwykle istotne w realizacji bieżących zadań dydaktycznych oraz przy wprowadzaniu innowacji pedagogicznych (systematycznie tworzone pracownie, gabinety przedmiotowe). Uwzględniano elementy urbanistyczne i demograficzne. Decy-

dowały one o możliwości dojścia lub dojazdu młodzieży do szkoły, w znacznym stopniu rzutowały na możliwość rekrutacji uczniów. Jednym z bardzo ważnych czynników okazywały się tradycje oświatowe, kształtowane często przez długie lata. Stąd też w b. zaborze austriackim, gdzie wcześniej było zawsze względnie dużo szkół pedagogicznych również w Polsce niepodległej istniało ich najwięcej. Tylko na terenie trzech województw należących do Lwowskiego Okręgu Szkolnego (lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie) stanowiły one zazwyczaj ok. 25% ogólnej liczby seminariów w kraju. Ten ostatni element stawał się bardzo ważny przy kompletowaniu zespołów nauczycielskich, szczególnie w początkowym okresie. Starano się zawsze angażować pedagogów o możliwie najwyższych kwalifikacjach merytorycznych, ale równocześnie posiadających znaczne doświadczenie wyniesione z wcześniejszej pracy w zakładach kształcenia nauczycieli.

Mówiąc o rozmieszczeniu seminariów nauczycielskich należy zwrócić uwagę na ich lokalizację. W odróżnieniu od średnich szkół ogólnokształcących seminaria w bardzo wielu przypadkach funkcjonowały w małych miasteczkach, a nawet w osadach. Zyskiwały w ten sposób większe możliwości pozyskiwania uczniów ze środowisk wiejskich, a więc młodzieży, która w sposób naturalny predysponowana była do pracy na wsi. Z drugiej strony seminaria nauczycielskie stwarzały młodzieży uboższej przy możliwości otrzymania pomocy materialnej zdobycie średniego wykształcenia, a w konsekwencji uzyskania awansu zawodowego i społecznego.

Z uwagi na pozycję i prowadzoną różnorodną działalność kulturalno-oświatową seminaria stawały się głównymi ośrodkami kulturotwórczymi wśród lokalnych społeczności.

Seminaria nauczycielskie odegrały wielkie znaczenie w całym procesie unifikacji państwowości polskiej. Z uwagi na ogromne potrzeby oświatowe stawały się placówkami, które spełniały doniosłą rolę w repolonizacji całych społeczności. Zadania te realizowały przede wszystkim seminaria w b. zaborze pruskim, w takich miejscowościach jak: Bydgoszcz, Kcynia, Koźmin, Krotoszyn, Ostrzeszów, Rogoźno, Kościerzyna, Lubawa, Toruń, Tuchola, Wejherowo. Szczególną rolę odgrywało Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie w Działdowie. Zlokalizowane w bezpośrednim sąsiedztwie z Prusami Wschodnimi przygotowywało młodzież polską do pracy wśród Mazurów i Warmiaków (w tym również na ziemiach należących do państwa niemieckiego). Z uwagi na to, że znaczna część społeczności mazurskiej była ewangelikami, sprowadzono również do tego seminarium część nauczycieli wyznania ewangelickiego ze Śląska Cieszyńskiego. Seminarium to przez cały czas było pionierem polskości na Mazurach, wykształciło wielką rzeszę niezwykle zaangażowanych działaczy oświatowych²⁵. Jego długoletni dyrektor Józef Biedrawa należał do osobistości niezwykle popularnych i cenionych w środowisku²⁶. Po wybuchu wojny z racji swego zaangażowania w kultury-

²⁵ K. Stasiński, *Z dziejów Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Działdowie na Mazurach (1921–1936)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1964, nr 1, s. 36.

²⁶ Józef Biedrawa (1878–1944). Urodził się na Zaolziu w rodzinie o bogatych tradycjach patriotycznych związanych z walką o polskość Śląska Cieszyńskiego. Uczył się w gimnazjum w Cieszynie, a następnie odbył studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po odbyciu studiów rozpoczął pracę w Gimnazjum im. Osuchowskiego w Cieszynie. Za namową działaczy śląskich pracujących wśród Mazurów 17 listopada 1923 r. objął stanowisko dyrektora Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Działdowie. Zakładem tym kierował do jego likwidacji i stworzył z niego wzorową placówkę, która niezależnie od zadań dydaktyczno-wychowawczych stała się ośrodkiem polskości na Mazurach. W przededniu wybuchu wojny przeniesiony został na stanowisko dyrektora gimnazjum w Bydgoszczy. Po zajęciu miasta przez Niemców zagrożony aresztowaniem (znali jego działalność w Działdowie), musiał się ukrywać. Przebywał m.in. w Chmielniku,

wowaniu polskości zarówno on sam, jak też jego rodzina był narażony na represje ze strony władz niemieckich i musiał się ukrywać²⁷. Seminarium w Lesznie i Rogoźnie spełniały wielką rolę w przygotowywaniu nauczycieli do pracy w szkolnictwie polskim na terenie Niemiec. Przyjmowano młodzież polską mieszkającą w III Rzeszy, a po ukończeniu nauki powracała ona w swoje rodzinne strony (w 1931 r. w obu tych szkołach kształciło się 59 chłopców i 17 dziewcząt z Niemiec²⁸). Szczególnie oryginalną pracę prowadzono w Państwowym Seminarium Nauczycielskim Męskim w Rogoźnie, gdzie w ramach samorządu uczniowskiego powołano koło uczniów pochodzących z Niemiec. W jego ramach przygotowywali się oni do pracy dydaktycznej i przede wszystkim kulturalno-oświatowej w środowiskach polonijnych²⁹.

Podobne zadania spełniały seminarium na terenie b. zaboru rosyjskiego, gdzie mieszkająca tam ludność poddawana była przez cały czas bezwzględnej rusyfikacji. Tworzono je nie tylko w dużych miastach (Warszawa, Białystok, Wilno), ale także w miejscowościach mniejszych takich jak: Łomża, Słomina, Suwałki, Świsłocz, Leśna Podlaska, Szczepleszyn, Turkowice. Z tej racji w Chełmie, który był tylko miastem powiatowym powołano do życia nawet dwa seminarium państwowe (męskie i żeńskie)³⁰.

Ukształtowana sieć seminarium nauczycielskich musiała uwzględnić wiele czynników, niejednokrotnie trudnych do pogodzenia. Trzeba jednak podkreślić, że mimo tych uwarunkowań udało się w sposób zadawalający rozwiązać większość istniejących problemów. Liczba istniejących seminarium w początkowym okresie systematycznie zwiększała się. Wzrost każdego roku wynosił ok. 4%. Najwyższy stan osiągnęły one w roku szkolnym 1928/29 – istniało wtedy 209 szkół. Spadek liczby seminarium rozpoczął się bezpośrednio po uchwaleniu ustawy jędrzejewiczowskiej – wynosił on każdego roku ok. 5%, a w ostatnich latach kształtował się na poziomie 7%.

Przez cały czas najwięcej seminarium istniało w b. Galicji. Tylko w województwie lwowskim funkcjonowało ich nieco ponad 16% ogólnej liczby. Podobnie dużą liczbą mogło się pochwalić województwo krakowskie – ponad 14%. Stosunkowo dobrą sieć posiadały również województwa zachodnie, tj. poznańskie i pomorskie. Zdecydowanie najłabiej seminarium rozwijały się na terenie b. zaboru rosyjskiego. W województwie wołyńskim było ich 4, w nowogródzkim 4–5, a w poleskim tylko 1 (w tym ostatnim decydującą rolę odgrywały czynniki urbanistyczne i demograficzne).

Konstantynowie, Białej Podlaskiej. Na dłużej pod przybranym nazwiskiem Bernatowicz zamieszkał w Krośnie. Tutaj włączył się do konspiracyjnej pracy oświatowej oraz przygotowywał plany organizacji szkolnictwa polskiego na Mazurach po zakończeniu wojny. W wyniku długotrwałej choroby zmarł 28 kwietnia 1944 r. i został pochowany pod wcześniej przybranym nazwiskiem na miejscowym cmentarzu w Krośnie. Po zakończeniu wojny i ustabilizowaniu się sytuacji na Warmii i Mazurach w wyniku starań wychowanków oraz dawnych działaczy oświatowych jego prochy przeniesiono do Olsztyna i z należnymi honorami pochowano 17 listopada 1962 r.

²⁷ W. Korycka, Józef Biedrawa (1878–1944), „Przegląd Historyczno – Oświatowy”, 1964, nr 1, s. 63–66., T. Oracki, Emilia Sukertowa–Biedrawina (1887–1970), „Przegląd Historyczno – Oświatowy”, 1974, nr 1, s. 94.

²⁸ H. Chalupczak, *Szkolnictwo polskie w Niemczech 1919–1939*, Lublin 1996, s. 234, przyp. 12.

²⁹ W. Kisielewski, *Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie w Rogoźnie Wielkopolskim*, w: *Seminarium nauczycielskie Poznańskiego Okręgu Szkolnego. Księga pamiątkowa* pod red. dr. Eustachiewicza, Poznań 1936, s. 502.

³⁰ J. Doroszewski, *Zakłady kształcenia nauczycieli w województwie lubelskim w latach 1918–1939*, Lublin 1999, s. 25.

Tab. 2. Seminaria nauczycielskie wg właścicieli

Rok szkolny	Szkoły						
	Ogółem	w tym					
		państwowe		samorządowe		prywatne	
		liczba	%	liczba	%	liczba	%
1922/23	174	112	64,4	4	2,3	58	33,3
1923/24	180	118	65,6	3	1,6	59	32,8
1924/25	190	120	63,5	-	-	-	-
1925/26	197	121	61,4	-	-	-	-
1926/27	204	119	58,3	-	-	-	-
1927/28	208	119	57,2	13	6,3	76	36,5
1928/29	209	119	56,9	16	7,7	74	35,4
1929/30	201	118	58,7	16	8,0	67	33,3
1930/31	198	117	59,0	16	8,0	65	33,0
1931/32	195	116	59,5	16	8,2	63	32,3

Źródła: „Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej”

„Statystyka Szkolnictwa”

1924, s. 231

1925/26, s. 410

1931/32, s. 49

1937/38, s. 10–11

Realizując zadania oświatowe państwo od początku musiało sprostać podstawowemu zadaniu, jakim było przygotowanie odpowiedniej liczby kwalifikowanych sił nauczycielskich. Wiązało się to z obowiązkiem utworzenia i utrzymania niezbędnej liczby szkół pedagogicznych. Pomimo ciągle niewystarczających nakładów finansowych zadania powyższe starano się realizować konsekwentnie. Na początku lat dwudziestych seminaria państwowe stanowiły ponad 60% (w niektórych latach przekraczając ten odsetek nawet znacznie). Od roku szkolnego 1926/27 powyższe propozycje zaczęły się zmieniać i liczba szkół państwowych nieco zmalała, ale zawsze przekraczała wyraźnie ponad 50%. Równocześnie aprobowano różne inicjatywy i podejmowane działania, których celem było tworzenie szkół prywatnych. Wyraźnie akceptowano przede wszystkim placówki powoływane przez organy samorządowe. Uznawano, że dzięki posiadaniu własnych środków są one w stanie zapewnić swojej szkole odpowiednie warunki do stabilizacji i prowadzenie spokojnej pracy. Liczba szkół samorządowych w początkowym okresie była niewielka i wynosiła poniżej 5. Znaczące zmiany nastąpiły pod koniec lat dwudziestych. Wtedy ich liczba wzrosła do 16, co stanowiło ok. 8%. Nawet i ten postęp nie zaspokajał jednak przewidywanych oczekiwań. Rozwój szkół samorządowych ograniczał brak wystarczających środków finansowych. Samorządy, które decydowały się na zorganizowanie seminarium nauczycielskiego miały na uwadze przede wszystkim potrzebę przygotowania kwalifikowanych kadr dla szkół powszechnych na własnym terenie. Z mocy prawa nie mogły jednak ograniczyć przyjęć kandydatów do zawodu nauczycielskiego do własnego środowiska. Z konieczności musiały zatem przynajmniej częściowo finansować także osoby pochodzące z administracyjnie innych jednostek terytorialnych, a to w niektórych lokalnych społecznościach traktowano już jako nadmierną rozrzutność.

Dużą część spośród seminariów nauczycielskich stanowiły zawsze zakłady prywatne (czasami nawet znacznie ponad 33%). Pomimo, że utrzymywały się one ze środków własnych (głównie pochodzących z opłat wnoszonych przez uczniów) wykazywały

stosunkowo dużą stabilizację. Prowadzone były przez organizacje społeczne i oświatowe, związki religijne (różnych wyznań), stowarzyszenia i osoby fizyczne.

Każda ze szkół niepaństwowych dążyła do uzyskania praw publicznych. Wyznaczało to jej pozycję, przydawało znaczenia i prestiżu. Posiadało także znaczenie bardzo wymierne. Seminarium posiadające pełne uprawnienia publiczne mogło przeprowadzać egzaminy końcowe przed własną komisją. Uzyskanie takich praw nie odbywało się automatycznie. Musiało być przeprowadzone dokładną analizą działalności i oceną pracy dydaktyczno-wychowawczej. Na terenie Lwowskiego Okręgu Szkolnego (gdzie zawsze było najwięcej szkół prywatnych) w roku szkolnym 1928/29 funkcjonowało 31 seminarium prywatnych. Spośród nich tylko 20 tj. 64,5% posiadało pełne prawa publiczne, a 8 (25,8%) niepełne i 3 (9,7%) nie uzyskało ich w ogóle³¹. Uzyskanie praw publicznych nie gwarantowało posiadania ich na stałe. Podlegały one stałej weryfikacji, najczęściej podczas przeprowadzanych wizytacji. W przypadku stwierdzenia uchybień bądź niedostatków pedagogicznych uprawnienia takie cofano³².

Dekret o kształceniu nauczycieli szkół powszechnych stwierdzał, że seminarium publiczne tworzone są oddzielnie dla chłopców i oddzielnie dla dziewcząt. Oznaczało to, że zgodnie z przepisami szkoły koedukacyjne można było tworzyć tylko w seminarium prywatnych. Życie jednak zmuszało do znacznego łagodzenia wprowadzonych prawem rygorów. W miarę upływu czasu z różnych powodów liczba szkół koedukacyjnych prowadzonych przez państwo systematycznie zwiększała się i wcale nie należały one do rzadkości. Istniały one m.in. w Brzeżanach i Czortkowie oraz w Suwałkach³³. W roku szkolnym 1922/23 na terenie Poleskiego Okręgu Szkolnego były tylko dwa seminarium męskie, tj. w Nieświeżu i Torokaniach.

Wobec braku podobnej szkoły dla dziewcząt podjęto decyzję, że do seminarium w Nieświeżu przyjmowano także uczennice³⁴. Również do Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Leśnej Podlaskiej przyjmowano dziewczęta³⁵.

Wspomniany powyżej dekret stwierdzał także, że „kursy równorzędne nie będą urządzane”. Zatem stosownie do powyższych ustaleń nie przewidywano tworzenia klas równoległych. Istniejąca rzeczywistość i ciągle występujący brak kwalifikowanych nauczycieli zmuszał do weryfikacji przyjętych postanowień. Wprawdzie generalnie starano się przestrzegać powyższych zasad, ale równocześnie w wielu przypadkach decydowano się także na organizowanie klas podwójnych. Zgodę na takie rozwiązanie mogły uzyskać jedynie takie szkoły, które dysponowały wysoko kwalifikowaną kadrą oraz posiadały odpowiednie, a więc bardzo dobre warunki lokalowe. Godzi się jednak dodać, że w szczególnych przypadkach szkoła mogła uzyskać prawo do tworzenia nawet klas potrójnych. Miało to miejsce m.in. w latach 1923/24–1925/26 w III Państwowym Seminarium Nauczycielskim Żeńskim we Lwowie³⁶ oraz w cieszącym się dużą popularnością Państwowym Seminarium Nauczycielskim z ukraińskim językiem nauczania we Lwowie³⁷.

³¹ *Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukrainy u Lwovi (CDIAUuL)*, Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie, f. 179, op. 3, vol. 89, k. 2.

³² *Ibidem*, k. 15.

³³ *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych, seminarium nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych* (zest. Z. Zagórowski), R. I. Lwów-Warszawa 1924, s. 363, 390.

³⁴ *Ibidem*, s. 366.

³⁵ APLOR, Państwowe Seminarium Nauczycielskie w Leśnej Podlaskiej, 24, s. 20–23.

³⁶ CDIAUuL, f. 179, op. 3, vol. 1159, k. 1.

³⁷ *Ibidem*, vol. 1175, k. 127a.

Rozpatrując proces powoływania, a następnie rozwoju organizacyjnego seminariów nauczycielskich większą uwagę należy poświęcić kwestii języka wykładowego w tych szkołach. Przy znacznym zróżnicowaniu narodowościowym społeczeństwa każda z mniejszości starała się kultywować swoje narodowe tradycje, kulturę, język. W realizacji powyższych dążeń pierwszoplanową rolę mogły odegrać szkoły z własnym językiem. Stąd szczególnego znaczenia nabierał problem kształcenia w szkołach pedagogicznych. Miały one stworzyć szansę do uzyskania wykształcenia młodzieży mniejszościowej na równi z rówieśnikami narodowości polskiej, umożliwić zwiększenie własnej inteligencji i przede wszystkim przygotować własną kadre, która mogłaby upowszechniać wszystkie elementy tożsamości narodowej.

Tworzenie szkolnictwa pedagogicznego i jego funkcjonowanie odbywało się w ramach ukształtowanej polityki oświatowej państwa podporządkowanej określonym założeniom ideologicznym. Na początku lat dwudziestych u steru władzy znalazły się ugrupowania chadecko-endeckie. Ideologia Narodowej Demokracji w największym uproszczeniu sprowadzała się do tezy „jedno państwo – jeden naród”. Wynikały z tego określone konsekwencje – preferowania interesów społeczności polskiej i równoczesnego ograniczania mniejszości narodowych. Na płaszczyźnie oświatowej zaowocowały one przygotowanym i realizowanym programem wychowania narodowego. Stanisław Jedlewski, oceniając taką politykę oświatową, podkreślał, że u podłoża wychowania narodowego legło nacjonalistyczne nastawienie ówczesnych elit rządzących³⁸.

Idea wychowania narodowego zrodziła się jeszcze przed odzyskaniem niepodległości, a więc w zupełnie innym okresie dziejowym oraz w zupełnie odmiennej rzeczywistości. Nic przeto dziwnego, że posiadało ono wtedy zdecydowanie inny wymiar, charakter i uzasadnienie. W pełni trzeba się zgodzić z Hanną Pohošką, która podkreślała, że w okresie niewoli rozwijało się ono „jako naturalny objaw walki z germanizacją i rusyfikacją – walki w obronie polskości³⁹”. Było więc wtedy podstawowym elementem wychowania patriotycznego, które podkreślało i utrwalało tożsamość narodową. Kontynuowanie jego założeń w warunkach państwa niepodległego – i co niezwykle istotne, bardzo zróżnicowanego pod względem narodowościowym – było niewątpliwym błędem. I znowu trzeba się odwołać do oceny wyrażonej przez Hannę Pohošką, która uważała, że prowadziło ono do propagowania buty narodowej oraz szowinizmu – zjawisk zupełnie sprzecznych z zasadami tolerancji⁴⁰.

Lucjan Zarzecki, jeden z głównych teoretyków wychowania narodowego, kwestię państwa rozpatrywał pod kątem jego struktury – organizmu społecznego uformowanego wyłączenie przez naród polski. Uzasadniał, że „silne państwo może tworzyć tylko jednolita pod względem narodowym masa obywateli⁴¹”. W związku z tym widział konieczność wprowadzenia odpowiedniego programu wychowawczego i uważał, że „wychowując naród, tworzymy też właściwe państwo, które jest formą bez treści tam, gdzie nie ma jednolitej masy narodowej⁴²”. Podstawowe zadania w kształtowaniu odpowiednich podstaw miało spełniać szkolnictwo i dlatego nie miał wątpliwości, że „szkoły państwowe średnie i wyższe mogą być tylko polskie. Żaden traktat ani konstytucja nie obowiązują nas do tworzenia drogich szkół średnich różnojęzycznych⁴³”.

³⁸ S. Jedlewski, *Krytyka wychowania narodowego i państwowego: tendencje nacjonalistyczne w nauczaniu okresu dwudziestolecia*, „Studia Pedagogiczne” 1959, t. 7, s. 142 i nast.

³⁹ H. Pohoška, *Wychowanie obywatelsko-państwowe*, Warszawa 1931, s. 224.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ L. Zarzecki, *Wychowanie narodowe. Studia i szkice*, Warszawa 1926, s. 370.

⁴² Ibidem.

⁴³ Ibidem, s. 372.

Programowe założenia oświatowe, w których akcentowano w sposób szczególny interesy ludności polskiej, zbieżne były z programem politycznym Narodowej Demokracji. Ta ostatnia, będąc u władzy starała się je konsekwentnie wdrażać w życie, co wyraźnie uwidoczniło się także w realizowanych kierunkach rozwojowych szkolnictwa pedagogicznego.

Tab. 3. Seminarium nauczycielskie wg języka wykładowego

Rok szkolny	szkoły														
	Ogółem	w tym z językiem wykładowym													
		polskim		ukraińskim		polskim i ukraińskim		niemieckim		litewskim		żydowskim		hebrajskim	
		liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1922/23	174	149	85,6	8	4,6	7	4,0	7	4,0	1	0,6	1	0,6	1	0,6
1923/24	180	156	86,7	9	5,0	8	4,4	4	4,4	1	0,5	1	0,5	1	0,5
1924/25	190	168	88,4	6	3,1	9	4,7	4	2,0	1	0,5	1	0,5	1	0,5
1925/26	197	174	88,3	7	3,5	9	4,6	4	2,0	1	0,5	1	0,5	1	0,5
1926/27	204	180	88,2	7	3,4	9	4,1	4	2,0	1	0,5	1	0,5	2	1,0
1928/29	209	178	85,2	10	4,8	13	6,2	4	1,9	1	0,5	1	0,5	2	1,0
1929/30	201	172	85,6	10	5,0	13	6,5	3	1,5	-	-	1	0,5	2	1,0

Źródła: „Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej”
 1924, s. 231–235
 1925/26, s. 410–412
 1927, s. 450–454
 1928, s. 417–419
 1929, s. 413–415
 1930, s. 399–407

Państwo polskie po odzyskaniu niepodległości przejęło seminarium nauczycielskie istniejące podczas zaborów i prowadziło je nadal. Równocześnie chętnie przyznawano koncesje na uruchomienie takich szkół przez różnego rodzaju organizacje i stowarzyszenia oświatowe (po wcześniejszym spełnieniu wymaganych prawem przepisów). W ten sposób liczba szkół z polskim językiem wzrosła i wynosiła znacznie ponad 85% (w latach 1924/25–1926/27 nawet ponad 88%). Jeśli zważy się, że ludność polska w kraju stanowiła ok. 64–69% ogółu, to okaże się iż młodzież polska znajdowała się zawsze w sytuacji zdecydowanie korzystniejszej aniżeli mniejszościowa. W tym miejscu należy podkreślić, że do seminarium z polskim językiem wykładowym, na mocy obowiązujących przepisów na jednakowych zasadach przyjmowano młodzież bez względu na narodowość. Stąd ogólny skład narodowościowy uczniów w seminarium w wielu szkołach kształtował się w bardzo różny sposób, często nawet znacznie odbiegał od ogólnych kryteriów językowych. Równocześnie dodać jednak trzeba, że problem języka wykładowego dla młodzieży mniejszościowej w bardzo wielu przypadkach nie był tylko kwestią wolnego wyboru. Wobec braku w najbliższej okolicy szkół pedagogicznych z ojczystym językiem nauczania, na zasadzie pewnego przymuszenia z konieczności podejmowała ona naukę w seminarium polskich.

Spśród seminarium z niepolskim językiem nauczania najwięcej istniało szkół z językiem ukraińskim. Funkcjonowały one tylko na terenie Lwowskiego Okręgu Szkolnego

go. Były to jedynie dwa seminaria państwowe: we Lwowie i Przemyślu⁴⁴. Przy braku odpowiedniej liczby szkół państwowych zaczęto uruchamiać szkoły prywatne. M.in. ss. Bazylianki prowadziły seminaria w Drohobyczu, Lwowie i Stanisławowie, a Ukraińskie Towarzystwo Pedagogiczne w Kołomyi i Stanisławowie⁴⁵. Do akcji tworzenia szkolnictwa pedagogicznego aktywnie włączyło się najbardziej zasłużone oświatowe Towarzystwo „Ridna Szkoła”. Najpierw prowadziło ono seminaria we Lwowie, Stanisławowie, Stryju i Tarnopolu⁴⁶. Po pewnych zmianach jeszcze w roku szkolnym 1931/32 utrzymywało nadal trzy seminaria: we Lwowie, Samborze i Stryju⁴⁷. Ogólna liczba seminariów nauczycielskich z ukraińskim językiem nauczania była niewystarczająca, znacznie odbiegała od rzeczywistych potrzeb społeczności ukraińskiej. Przy tej niewielkiej liczbie jeszcze nieźle kształtowała się sytuacja w pierwszej połowie lat dwudziestych. Istniało wtedy 8–9 szkół (4,6%–5%). Pod koniec lat dwudziestych funkcjonowało nawet 10 seminariów (2 państwowe i 10 prywatnych)⁴⁸, co stanowiło 4,8%–5% ogółu. Najbardziej niekorzystny okres przypadał na lata 1924/25–1926/27. Istniało wtedy 6–7 takich szkół (3,1%–3,5%). Stało się to za sprawą wdrażania w życie ustawy utrakwistycznej⁴⁹, w ramach której władze oświatowe skoncentrowały się nad tworzeniem szkół dwujęzycznych (z językiem polskim i ukraińskim).

Utrakwizm do seminariów nauczycielskich zaczęto wprowadzać jeszcze przed uchwaleniem odpowiedniej ustawy. Uczyniło to Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego w grudniu 1923 r. w dwóch seminariach żeńskich: we Lwowie i Przemyślu⁵⁰. Ustawa z 31 lipca 1924 r.⁵¹ określała zasady organizacyjne całego szkolnictwa państwowego, tzn. szkół powszechnych i średnich dla mniejszości ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej. Obowiązywała na terytorium województw: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, wołyńskiego, poleskiego, nowogródzkiego, wileńskiego oraz powiatów grodzieńskiego i wołkowyskiego w województwie białostockim. Nie dotyczyła województwa lubelskiego i krakowskiego, gdzie także w niektórych rejonach mieszkała znaczna część ludności ukraińskiej.

Liczba seminariów dwujęzycznych tzn. z językiem wykładowym polskim i ukraińskim nie była duża. W pierwszej połowie lat dwudziestych istniało ich 7–9, tj. 4%–4,7% ogółu. W latach 1928/29–1929/30 zwiększyła się do 13 (6,2%–6,5%). Istniały one m.in. w Jaworowie, Lwowie, Samborze, Sokalu, Stanisławowie, Stryju, Tarnopolu⁵². Ustawa utrakwistyczna i tworzone na jej podstawie szkolnictwo spotkało się ze zdecydowaną krytyką w środowiskach ukraińskich działaczy społecznych i oświatowych oraz wśród polityków. W najbardziej zdecydowany i oczywiście negatywny sposób oceniali ją w Sejmie posłowie ukraińscy, m.in. 22 października 1925 r. Sergiusz Chrucki⁵³ oraz 14 grudnia 1926 r. Paweł Wasyńczuk⁵⁴. Traktowano ją jako jeden z podstawowych ele-

⁴⁴ *Spis nauczycieli szkół wyższych ...*, R. I., s. 383–385.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 381–389.

⁴⁶ M. Syrnik, *Ukraińcy w Polsce 1918–1939. Oświata i szkolnictwo*, Wrocław 1996, s. 85.

⁴⁷ M. Iwanicki, *Oświata i szkolnictwo ukraińskie w Polsce w latach 1918–1939*, Siedlce 1975, s. 185.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 171.

⁴⁹ R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923–1929*, Kraków 1989, s. 296.

⁵⁰ M. Papierzyńska-Torek, *Sprawa ukraińska w Drugiej Rzeczypospolitej 1922–1926*, Kraków 1979, s. 260, M. Iwanicki, *Ukraińcy, Białorusini, Litwini i Niemcy w Polsce w latach 1918–1990*, Siedlce 1991, s. 56.

⁵¹ „Dz. Ust. R. P.”, 1924, nr 79, poz. 766.

⁵² M. Iwanicki, *Oświata i szkolnictwo ...*, s. 170., *Spis nauczycieli szkół wyższych ...* R. I., s. 381–389.

⁵³ Sejm R. P. Okres I. Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu R. P. w dniu 22 października 1925 r., CCXLIV/73.

⁵⁴ Sejm R. P. Okres I. Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu R. P. w dniu 14 grudnia 1926 r., CCXIX/70.

mentów polonizacyjnych i niweczących tożsamość narodową społeczności ukraińskiej. Trudno nie zgodzić się z argumentacją polityków ukraińskich. Zresztą niejako pośrednio potwierdzał ją sam twórca ustawy utrakwistycznej Stanisław Grabski. Uzasadniając jej charakter stwierdzał on m.in. „szkoła państwowa w państwie polskim musi wychowywać młodzież niepolską jako polską na dobrych obywateli polskich, a więc dać jej polską kulturę ducha, wykształcić w niej zamiłowanie polskiej literatury, sztuki, kult polskich bohaterów, dumę z przynależności do państwa polskiego”⁵⁵.

W najgorszej sytuacji znajdowała się ludność ukraińska mieszkająca w województwie krakowskim i lubelskim. Z uwagi na to, że ustawa utrakwistyczna pomijała je, nie mogła ona korzystać przynajmniej w minimalnym stopniu z możliwości kultywowania języka ojczystego. Na Lubelszczyźnie nie istniały również żadne inne szkoły ukraińskie, zarówno publiczne, jak też prywatne. Nic przeto dziwnego, że społeczność ta nieustannie domagała się uruchomienia seminarium nauczycielskiego w Chełmie oraz innych szkół z językiem ukraińskim. W tym celu podejmowała różne akcje, zbierała podpisy na listach zbiorowych, wysyłała petycje i prośby do władz administracyjnych i oświatowych. Wszystkie apele i podania nie przyniosły jednak żadnych pozytywnych rezultatów. Stało się to źródłem wielu nieporozumień i zdrażeń z władzami, a w końcu zarzewiem stałej nieufności i konfliktów, które miały miejsce przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego⁵⁶.

Polityka oświatowa państwa polskiego nie zaspokajała pragnień, oczekiwań i rzeczywistych potrzeb społeczności ukraińskiej. Powyższe dotyczyło także szkolnictwa pedagogicznego. Dał temu wyraz podczas posiedzenia Sejmu w dniu 20 lutego 1939 r. Dmytro Welykanowicz. Stwierdził on m.in., że „gdy przez lat dwadzieścia szkolnictwo i oświata polska rozwinęły się bardzo poważnie, szkolnictwo ukraińskie cofnęło się na całej linii, doszło prawie do zupełnego zaniku. Zupełnie zlikwidowano nasze związki szkolnictwa wyższego, zlikwidowano seminaria nauczycielskie ... Istnieje paręset szkół utrakwistycznych, jednak są to właściwie szkoły polskie, gdzie większość przedmiotów wykładana jest w języku polskim”⁵⁷.

Nieco inaczej realizowano politykę oświatową wobec mniejszości niemieckiej. Szkolnictwo z językiem wykładowym niemieckim rozwijało się na innych zasadach prawnych, zazwyczaj korzystniejszych niż dotyczyło to innych mniejszości. Powyższe odnosiło się także do szkolnictwa pedagogicznego. W roku szkolnym 1922/23 na Pomorzu istniały trzy ewangelickie seminaria z językiem niemieckim: w Bydgoszczy, Chojnicach i Grudziądzu. Szkoła w Bydgoszczy została zlikwidowana już w 1923 r., a najpóźniej w Grudziądzu w 1929 r.⁵⁸ Na Śląsku funkcjonowały trzy prywatne seminaria niemieckie: w Bielsku (męskie) oraz żeńskie katolickie ss. Notre Dame w Bielsku i żeńskie katolickie ss. Boromeuszek w Cieszynie⁵⁹. Najbardziej znane i popularne było przede wszystkim Państwowe Seminarium Nauczycielskie z niemieckim językiem nauczania w Łodzi (jedyna tego rodzaju szkoła państwowa). Założone zostało przez władze rosyj-

⁵⁵ S. Grabski, *Szkoła na ziemiach wschodnich. W obronie ustawy szkolnej z 31 lipca 1924 r.*, Warszawa 1927, s. 8.

⁵⁶ J. Doroszewski, *Oświata i życie kulturalne społeczności ukraińskiej na Lubelszczyźnie w latach 1918–1939*, Lublin 2000, s. 110 i nast.

⁵⁷ Sejm R. P. Okres IV. Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu R. P. w dniu 20 lutego 1939 r., XIII/70.

⁵⁸ M. Iwanicki, *Polityka oświatowa w szkolnictwie niemieckim w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1978, s. 230.

⁵⁹ T. Musiol, *Szkolnictwo polskie w rejencji opolskiej 1919–1939*, Katowice 1964, s. 119., L. Ręgorowicz, *Rozwój szkolnictwa w województwie śląskim*, Katowice 1929, s. 34.

skie w 1866 r. w Warszawie, a w 1919 r. przeniesione do Łodzi i upaństwowione⁶⁰. Jak podkreślano, do szkoły tej uczęszczała młodzież z wielu powiatów centralnej Polski⁶¹. Ostatecznie do końca funkcjonowania seminariów dotwały trzy szkoły: w Bielsku, Cieszyńcu, i Łodzi. Stanowiło to 1,5% ogółu w kraju. Równocześnie dodać trzeba, że młodzież niemiecka podejmowała także naukę w seminariach z polskim językiem nauczania.

Zupełnie odmiennie kształtował się stan szkolnictwa pedagogicznego wśród Żydów. Społeczność ta pomimo, że żyła w zwartych kręgach (przede wszystkim w miastach i miasteczkach) nie wykazywała większych zainteresowań w tworzeniu własnych seminariów⁶². Wyjątek od tej zasady stanowiło Wilno, chociaż nie należało ono do największych skupisk żydowskich w kraju⁶³. Pierwsze Prywatne Koedukacyjne Hebrajskie Seminarium Nauczycielskie Towarzystwa „Tarbut” założył wielce zasłużony pedagog i działacz oświatowy Szalom Jona Czarno⁶⁴. Cieszyło się ono dużą renomą i popularnością⁶⁵, a po śmierci założyciela nosiło jego imię. Później powstały jeszcze dwa podobne zakłady: Prywatne Żydowskie Koedukacyjne Seminarium Nauczycielskie Żydowskie Centralnego Komitetu „Oświata”⁶⁶ oraz Prywatne Żydowskie Koedukacyjne Seminarium Nauczycielskie⁶⁷. W ten sposób Wilno stało się pewnego rodzaju ewenementem. Istniały tam trzy żydowskie seminaria nauczycielskie – jedyne tego rodzaju w kraju i przetrwały one do końca istnienia wszystkich seminariów.

W Wilnie istniało jedyne w kraju Prywatne Seminarium Nauczycielskie z litewskim językiem nauczania, które prowadziło Litewskie Towarzystwo Oświatowe „Rytas” (na zasadzie przekształcenia w 1923 r. kursów pedagogicznych na normalną szkołę). W szkole tej skupił się bardzo wartościowy zespół nauczycielski, m.in. uczyło tam wielu autorów podręczników szkolnych. Mimo należytej organizacji i wysokiego poziomu nauczania nigdy nie uzyskało ono praw publicznych (wszystkie składane prośby załatwiano odmownie). Zostało zamknięte 5 października 1927 r. w rezultacie szerszej akcji wymierzonej przeciw całemu szkolnictwu litewskiemu na Wileńszczyźnie⁶⁸.

W najgorszej sytuacji znajdowała się mniejszość białoruska – nigdy nie posiadała własnej szkoły pedagogicznej. Wprawdzie ciągle ponawiała ona postulaty powołania do życia seminarium nauczycielskiego z własnym językiem wykładowym w Lidzie, ale

⁶⁰ M. Iwanicki, *Polityka oświatowa w szkolnictwie niemieckim ...*, s. 232.

⁶¹ Archiwum Państwowe w Łodzi (APŁ), Państwowe Seminarium Nauczycielskie z niemieckim językiem nauczania w Łodzi, 1, Historia zakładu, s. 1–2.

⁶² Państwo polskie nie uruchamiało żydowskich szkół publicznych, ponieważ Żydów traktowano jako mniejszość wyznaniową, a nie narodową.

⁶³ W 1931 r. w Wilnie mieszkało 25 700 Żydów. W innych miastach wojewódzkich było ich znacznie więcej: Kraków 27 608, Lwów 47943, Łódź 96658 (S. Bronsztejn, *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym. Studium statystyczne*, Wrocław 1963, s. 280).

⁶⁴ Szalom Jona Czarno (1878–1932), dr działacz społeczny i oświatowy, pedagog. Założył w Wilnie kursy pedagogiczne, szkołę powszechną, kilka przedszkoli, seminarium frebrowskie i seminarium nauczycielskie. Współpracował z licznymi wydawnictwami. Opracowywał artykuły dotyczące wychowania i dydaktyki. Był autorem wielu podręczników szkolnych oraz cenionych monografii, takich jak: *Geografia Palestyny*, *Historia Żydów*.

⁶⁵ M. Unger, *Dr Szalom Jona Czarno*, w: *Almanach szkolnictwa żydowskiego w Polsce*, Warszawa 1938, s. 554 i nast.

⁶⁶ Lietuvos Centrinis Valstybes Archyvas Vilniuj (LCVAV) – Litewskie Centralne Państwowe Archiwum w Wilnie, f. 221.

⁶⁷ Ibidem, f. 222.

⁶⁸ B. Makowski, *Litwini w Polsce 1920–1939*, Warszawa 1986, s. 193 i nast., M. Iwanicki, *Ukraińcy, Białorusini, Litwini ...*, s. 142.

niezmiennie załatwiano je negatywnie⁶⁹. Stąd też młodzież białoruska z konieczności kształciła się w polskich seminariach nauczycielskich, głównie w województwach nowogródzkim i wileńskim⁷⁰.

Na terenie Wileńszczyzny nie istniały seminaria dwujęzyczne (z językiem polskim i litewskim oraz z polskim i białoruskim) mimo, że pozwalały na to postanowienia ustawy utrakwistycznej. Lokalne władze oświatowe celowo nie wykazywały zainteresowania uruchomieniem takich szkół.

W świetle przedstawionych rozważań jednoznacznie wynika, że państwo polskie w stosunku do mniejszości narodowych prowadziło określoną politykę oświatową. Zmierzała ona przez cały czas do znacznego ograniczania potrzeb oświatowych tych społeczności. Przez minimalizowanie szkolnictwa pedagogicznego pozbawiano je kadr, które w sposób naturalny mogłyby prowadzić określoną pracę na rzecz utrwalania i upowszechniania własnej kultury, narodowych tradycji i języka. Konsekwencje takich działań wywierały negatywny wpływ na kształtowanie ogólnych stosunków w państwie, prowadziły do podziałów, negatywnych zachowań. Ludność mniejszości narodowych nie czuła się pełnoprawną częścią społeczeństwa. Przez cały czas w sposób bezpośredni odczuwała swego rodzaju dyskryminację tylko dlatego, że należała do innej narodowości. Rodziło to w niej poczucie krzywdy, a w konsekwencji prowadziło do różnego rodzaju zadrażnień i konfliktów.

⁶⁹ S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1968, s. 109.

⁷⁰ A. Hirschberg, *Zarys historyczno-statystyczny szkolnictwa na ziemiach północno-wschodnich (1913–1929)*, w: Wilno i Ziemia Wileńska. Zarys monograficzny, t. II, Wilno 1937, s. 61.

